

Rośnie produkcja towarów rynkowych

Będzie więcej butów i odzieży

WARSZAWA PAP. Przemysł wytwarzający towary rynkowe podejmuje rozmaite przedsięwzięcia zmierzające do zwiększenia produkcji. Czynnione są starania o lepsze zaopatrzenie i wzrost zatrudnienia. Jednocześnie dużo uwagi poświęca się podnoszeniu jakości produkcji. Dzięki tym wysiłkom — o których informują korespondenci PAP — do sklepów trafia więcej towarów.

Portugalia zabiega o przyjęcie do EWG

LIZBONA PAP. Premier Portugalii, Mario Soares, składa dziś oficjalną wizytę w Grecji. Jest to jego pierwsza wizyta w tym kraju. Przedmiotem rozmów, jakie przeprowadzi w Atenach, będą przede wszystkim problemy związane z zapowiadaniem przyjęcia Portugalii do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. Lizbona bardzo zabiega o to przyjęcie. Grecja jest obecnie przewodniczącym wszystkich ministerialnych gremiów EWG i jej stanowisko ma niewątpliwie duże znaczenie. Pomyślnie jest również fakt, że zarówno w Portugalii jak i w Grecji partia rządząca się u steru rządu jest partią socjalistyczną. Pobył Mario Soares w Grecji potrwa dwa dni.

Prowokacje Hondurasu wobec Nikaragui

HAWANA PAP. Ogłoszony w Managui komunikat nikaraguańskiego ministerstwa obrony stwierdza, że Honduras dokonał nowej prowokacji wobec Nikaragui. Wśród samolotów wojskowych oraz śmigłowców Hondurasu naruszył nikaraguańską przestrzeń powietrzną w rejonie miejscowości Rosa Redonda i Jalapa. Rejony te są stałymi obiektami napadów ze strony konterrewolucyjnych band somocowskich.

Kiszpańskie stocznie zmniejszają produkcję

MADRYT PAP. Do końca br. stocznie hiszpańskie, by przystosować się do sytuacji na rynkach światowych, muszą zmniejszyć o połowę swoje zdolności produkcyjne.

W wyniku światowego kryzysu przemysłu stoczniowego, który rozpoczął się w 1976, udział Hiszpanii w handlu międzynarodowym zmniejszył się z 5 procent w 1974 do 2 proc. w 1976. Zmiany te dotkną zarówno wielkie stocznie, które należą do państwa, jak i średnie i małe, będące w rękach prywatnych. Dla 8 tysięcy zatrudnionych tam osób oznacza to utratę pracy. Nie tylko stocznie hiszpańskie zmniejszą produkcję swoich produktów. Dotyczy to również innych krajów zachodnich, które przedstawiciel przemysłu stoczniowego rozpoczęły już kilka lat temu. Pierwsza Japonia w 1980 zmniejszyła o 35 procent swoje zdolności produkcyjne.

Dodatkowe tkaniny wełniane

SIERADZ PAP. 207 tys. metrów tkaniny wełnianej, wełnopodobnych i sukienkowych wyprodukują dodatkowe Zakłady Przemysłu Wełnianego „Wolana” w Zdunskiej Woli jeszcze w br. Takie uzgodnienie zostało przyjęte między zakładami a Ministerstwem Przemysłu Lekkiego. W myśl zawartej umowy ministerstwo przyznaje zakładom 800 tys. zł dodatkowego funduszu płac na obecne półrocze. Aby wyprodukować dodatkowe ilości tkanin zakłady podejmują pracę na rannych zmianach w wolne soboty, począwszy od tego miesiąca. Znaczną część dodatkowej produkcji uzyska się dzięki sprawdzonego dobrze funkcjonującemu na wewnętrznemu systemowi pracy.

Dziś osiągnie wybrzeże

Huragan „Alicia”

NOWY JORK PAP. Dziś rano do wybrzeży Teksasu zbliża się huragan „Alicia”. Tysiące ludzi uciekło w głąb lądu. Czerwony Kryzyś zbliżał się do szczytu. Huragan „Alicia”, którego prędkość dochodzi do 185 km na godzinę, spodziewany jest w Teksasie dziś w godzinach wieczornych.

W RADOMSKICH Zakładach Przemysłu Skórzanego „Radaskór” większość załogi powróciła już z urlopów. Zadania tego roku wymagają dużego wysiłku. Pragnie się powtórzyć rekord z roku 1979, to jest wyprodukować 7,5 mln par obuwia. W ciągu 7 miesięcy br. wykonano 4 mln 383 tys. par butów. Wydawałoby się więc, że jeżeli „Radaskór” będzie pracował w dotychczasowym tempie może przekroczyć roczny plan. Nie jest to jednak możliwe, gdyż w drugim półroczu wykonuje się obuwie zimowe, bardziej pracochłonne. Ustalone za dania stanowią więc górna granicę możliwości produkcyjnych. Najważniejsze, że „Radaskór” nie ma kłopotów z zaopatrzeniem. Część materiałów importuje się za środki uzyskane z eksportu pewnej ilości wytwarzanych tu butów. Występuje natomiast brak pracowników, szczególnie w szwalni, gdzie praca jest wyjątkowo uciążliwa.

W br. „Radaskór” rozszerzył liczbę sklepów firmowych. Posiada ich teraz 32, m. in. w Warszawie i Krakowie. Najwięcej jest ich na terenie woj. katowickiego. Sklepy fabryczne — jak twierdzi się w przedsiębiorstwie — to znakomity doping do produkowania lepszego jakościowo obuwia.

Obecnie liczba reklamacji systematycznie się zmniejsza. PRZEKAZANY pod koniec ubr. do eksploatacji nowy, największy obiekt Rzeszowskich Zakładów Przemysłu Skórzanego „Rzespa”. (Dokończenie na str. 2)

Brytyjski sobowtór papieża

LONDYN PAP. Nieoczekiwaną karierę zrobił policjant z Liverpoolu, 50-letni William Bird. Szeregowy funkcjonariusz policji zaczął od niedawna budzić powszechne zainteresowanie, ponieważ jest ludzko podobny do papieża Jana Pawła II. Bird, który sam jest rzymskim katolikiem, znajdował się wśród funkcjonariuszy, zabezpieczających trasę ubiegłorocznego podróży papieża po W. Brytanii i wielokrotnie wywoływał osłupienie przybyłych na powitanie Jana Pawła II, którzy pod policyjnym czako widzieli, twarz, znaną z telewizji.

Bird postanowił wykorzystać podobieństwo do pożytecznej działalności. Na wszelki wypadek wy-

Kurier Szczeciński

Nr 161 (11 789)

Rok założenia 1945

Nakład: 100 000 egz.

Cena 5 zł

Dobiega końca oficjalna wizyta przyjaźni

Dziś spotkanie w Hucie „Warszawa”

DOBIEGA końca oficjalna wizyta przyjaźni, jaką składa w naszym kraju delegacja partyjno-państwowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej pod przewodnictwem sekretarza generalnego KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, przewodniczącego Rady Państwa NRD Ericha Honeckera. Po srobowym pobycie na Śląsku delegacja przebywać dziś będzie w Warszawie.

CZWARTKOWY program wizyty przewiduje spotkanie gości z NRD z załogą i aktywnym partyjnym i gospodarczym Huty „Warszawa”. W KC PZPR kontynuowane będą — rozpoczęte we wtorek — rozmowy plenarne delegacji Polski i NRD. W godzinach popołudniowych delegacja partyjno-państwowa

Jak już informowaliśmy wczoraj partyjno-państwowa delegacja NRD z Erichem Honeckerem przebywała na Śląsku. W godzinach porannych na podkrakowskim lotnisku w Balicach po powitaniu przez przedstawicieli władz woj. miejskiego krakowskiego i katowickiego goście wraz z towarzyszącymi im przedstawicielami najwyższych władz PRL udali się do woj. katowickiego.

Serdecznie witana partyjno-państwowa delegacja NRD, z Erichem Honeckerem przybyła do Kopalni Węgla Kamiennego „Czerwona Gwardia” w Żelaznej, w woj. katowickim. Na

spotkaniu w zakładowym klubie NOT goście zapoznali się z historią kopalni, rewolucyjnymi i patriotycznymi tradycjami Czerwonego Zagłębia, a także z dniem dzisiejszym tego zakładu wydobywczego, jego wynikami produkcyjnymi i problemami załogi.

Zwiedzając niektóre obiekty kopalni, w bezpośrednich roz-

(Dokończenie na str. 2)

Jerzy Gorgon:

St. Gallen chce mieć Kensego!

JERZY GORGON, były reprezentacyjny piłkarz naszego kraju, występujący przez 12 sezonów w Górniku Zabrze, a ostatnio (do niedawna) grający w St. Gallen (Szwajcaria) u dzielił ciekawego wywiadu re-

(Dokończenie na str. 6)



PLASZCZ z jesienno-zimowej kolekcji paryskich dyktatorów mody — tweedowy, o długości 7/8 w geometryczny wzór wykończony zielonym futerkiem z lili. Spódnica i turban z kołkardą z tego samego materiału. CAF—AFP

Ogórki o wadze 7 kg

MOSKWA PAP. Ogórki ołbrzymi, wyrosły w domu na parapecie okna jednej z mieszkanek wsi Georgiewka w obwodzie siemirackim. Jeden ogórek ważył 7 kg i ma półtora metra długości. Rósł on niezwykle szybko 5-6 cm na dobę.

Porozumienia sierpniowe

Po co wracać?

KIEDY trzy lata temu byliśmy świadkami podpisywania umów społecznych w Gdańsku, Szczecinie i Jastrzębiu, naprzeciwko siebie zasiadali jakby dwie strony konfliktu — przedstawiciele władzy i reprezentanci strajkującej klasy robotniczej. Było to zdarzenie dramatyczne przede wszystkim z ustrojowego punktu widzenia, gdyż władza działająca tytularnie w interesie ludzi pracy, okazała się nie mieć pełnego rozpoznania ich nastrojów, ocen politycznych, a także dążeń. Ale ta sama władza stanęła do naprawy swego błędu, ponieważ zwyciężyła słuszna tendencja, iż strajki

były wyrazem rozległego kryzysu społecznego. Chodziło więc o to, przede wszystkim — że strony władzy — aby wydarzenia nie ukształtowały dwóch stron konfliktu, lecz by można było podjąć działania wspólne, wychodzące z dziedziny obustronnych założeń, iż nasz polski dom wymaga naprawy. Podstawą zaś rozmów było hasło „Solidarność — tak, wycofanie — nie”. Ono też czyniło w sferze intencji z owoch nabywanych stron jedną właściwą stronę.

Przy odchodzeniu od stołu, wśród powszechnego entuzjazmu, po wielu dniach gorących dysku-

sji, nie było już widać tak wyraźnego podziału, a nawet wrogości, jak u początku rozmów. Przypomnijmy sobie, wszyscy mieliśmy przeświadczenie, iż dokonano się jakaś swoista spójnia władzy i społeczeństwa. Ci natomiast jej przedstawiciele, którzy w umowach społecznych chcieli widzieć jedynie wybieg taktyczny, musieli się rozczarować.

Decyzja podjęta w sierpniu była jedyną wówczas możliwą, służącą politycznie rozsądną. Partia, z której pórki te historyczne już rozmowy były prowadzone, zdała

(Dokończenie na str. 3)

4783

ziś spotkanie

(Dokończenie ze str. 1)

nowach z górnikami sekretarz generalny NSPJ interesował się warunkami i efektami pracy „Czerwonej wawili” oraz całobob polskiego górnictwa.

Po wizycie w kopalni Erich Honecker wraz z towarzyszącymi mu osobami wziął udział w spotkaniu przyjaźni, które odbyło się w odświętnej udekorowanej hali sportowo-widowiskowej w Czeladzi. Spotkanie to zgromadziło ponad tysiąc reprezentantów załóg kopalni węgla kamiennego ze zrzeszenia w Sosnowcu. Członków delegacji partyjno-państwowej z NRD serdecznie witali górnicy w szatach galowych, przedstawiciele władz miasta, organizacja społecznych i młodzieżowych.

WYSTĘPUJĄC na wiecu przyjaźni z udziałem delegacji partyjno-państwowej NRD w Czeladzi, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jablonski stwierdził, że walka o pokój i rozbrojenie jako prowadzą obydwa kraje wspólnie ze wszystkim państwami socjalistycznymi skupionymi wokół ZSRR, na bieżąco szczególnego znaczenia.

Dois, w napiętej sytuacji międzynarodowej, tym bardziej odzwierciedla jest fakt historyczny jakim było powstanie pierwszego w dziejach Niemiec państwa klasy robotniczej.

Zacieśnienie braterskich współzależności między Polską i NRD to nie tylko umocnienie potencjału naszych państw, ale i możliwość zwiększenia wpływów na losy Europy.

ERICH HONECKER przekazał po udzielenia dla wszystkich ludzi pracy w Polsce od obywateli NRD. Stwierdził, że ponad 20 proc. importu NRD z Polski pochodzi z woj. katowickiego. Podkreślił również wielkie znaczenie jakie dla polityki gospodarczej i dla budowy ustroju socjalistycznego ma wydobywanie czarnego złota. Stwier-

dził również, że rozmowy z czołowymi przedstawicielami państwa polskiego nacechowane są zgodnością poglądów obu stron na temat dalszego umacniania i pogłębiania wzajemnej współpracy oraz braterskiej współpracy i współpracy przywódców z ZSRR. Owoce tej współpracy widoczne są dziś w wielu dziedzinach.

PODZAS uroczystego śniadania w Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach, wydanego przez Ericha Honeckera, wojewoda — gen. dyw. pilot Roman Paszkowski wskazał na trwałe efekty bliskiej współpracy łączącej organizację partyjną, społeczne i młodzieżowe, załogi zakładów pracy oraz mieszkan- ców woj. katowickiego ze społeczeństwem okręgu Halle w NRD, skupiającego wielkoprzemysłową klasę robotniczą.

W odpowiedzi, członek Burza Politycznego, sekretarz KC NSPJ, Guenter Mittag podkreślił, że wi-

zyta delegacja NRD w Polsce jest wyrazem braterskich stosunków między naszymi krajami.

WCZORAJ podpisana została w Warszawie umowa między rządem PRL a rządem NRD w sprawie budowy finansowania podwodnego przebiegu przez Wisłę kolo Płocka dla pierwszej i drugiej nitki rurociągu „Przyjaźni”. Budowa ta ma na celu zapewnienie bezpiecznej i nieprzerwanej eksploatacji tego rurociągu. Dokument podpisał wicepremier Zbigniew Mader i zastępca przewodniczącego Rady Ministrów NRD, stał przedstawiciel kraju w RWPG Gerhard Weiss.

W ramach podpisanego umowy określono obowiązki i podział zadań obu stron przy realizacji tego przedsięwzięcia. Przekazanie do eksploatacji przebiegu podwodnego przewidziane jest na grudzień br.

Spółdzielczość obniża ceny niektórych przetworów z mleka

Kupujący nie chcą drogiego sera

WARSZAWA PAP. Dobra sytuacja w kupie mleka w I półroczu br. pozwoliła na znaczny wzrost produkcji wyrobów mleczarskich przeznaczonych zarówno na cele konsumpcyjne jak i paszowe a także niepełne roznieźnia zmieniających się bieżących potrzeb odbiorców spowodowały, iż spółdzielczość mleczarska podjęła ostatnio decyzję o obniżce cen na niektóre przetwory z mleka.

Z 240 zł na 220 za 1 kg obniżono cenę serów pleśniowych typu camembert oraz brie produkowanych w dużych i nowoczesnych zakładach mleczarskich w Gnieźnie, Mielcu i Turku, m. in. dlatego, gdyż latem trwałość tych gatunków serów jest nieco krótsza. Ponadto w odczuciu konsumentów cena sera camembert i brie w porównaniu do tzw. serów „złoty” była za wysoka. Spółdzielczość mleczarska dostarcza na zapotrzebowanie rynku w skali roku ok. 3 tys. ton serów pleśniowych, choć możliwości produkcyjne — dzięki oddaniu niedawno nowoczesnego zakładu w Turku — w tym zakresie nie są w pełni wykorzystane ze względu na mniejszy popyt. Prawdą jest też fakt, iż handel nie posiadając odpowiednich urządzeń schładzających, nie jest w pełni przygotowany do sprzedaży. Stąd też assekuracja przy składaniu zamówień w przemyśle mleczarskim.

PRODUKCJA brandy, czyli sera z mleka owczego zajmują się zakłady spółdzielczości mleczarskiej na Pogórze i w Rymanowie (woj. krosiński), Nowym Sączu i Bystrzycy Kłodzkiej (woj. wawrzeński), które skupują od hodowców owiec tzw. bunde, będący podstawowym półproduktem w wytworzeniu brandy. W ciągu roku, głównie w sezonie wypasu owiec,

a więc od maja do października skupuje się ok. 600 ton bundzu. Z tej ilości dostarcza się na rynek ok. 1000 ton wartościowego sera — brandy. Do czerwca br. ser ten sprzedawano po 272 zł za jeden kilogram. Jednak trudności ze zbyt leni brandy, utrzymujące się od dłuższego już czasu, zmniejszyły producentów do znacznej, gdyż wytworzeń prawie 90 zł obniżki ceny o 1 kg tego sera. Spadek ceny w tym przypadku niekiedy wymusił przedsiębiorstwa handlowe, gdyż na brandy obowiązują ceny umiarkowane.

Sezonową, a następnie nieco znaczącą podwyższenie cen obniżką ceny owego mleka chude w proszku, wytwarzane głównie na cele paszowe oraz dla przemysłu spożywczego i eksport, zimą 1 kg proszku mlecznego pozbawionego tłuszczu, zawierającego szat cenę białko, obniżono o prawie 15 proc. Dzięki temu podwyższeniu cen mleka chudego w proszku wyprodukowanego w ubr. w skali roku wytworzyła się ok. 100 tys. ton tego proszku, którego produkcję się m. in. ok. 40 tys. ton miesięcznie paszowych typów mleko- i mlekomak. Dla młodego bydła.

ten, zakład nr 4 w Rzeszowie — podejmując ostatnio przedsięwzięcia mające na celu zwiększenie produkcji oraz poprawę jakości wytwarzanego tu owia damskiego. Dotychczas, spośród 3 istniejących tu linii produkcyjnych, dwie pracowały na jedną zmianę, a tylko jedna na dwie zmiany. Dzięki zatrudnieniu dodatkowych pracowników, w tym ok. 60 absolwentów przyzakładowej szkoły oraz zmianie organizacji pracy, druga linia produkcyjna przechodzi na pracę dwuzmianową. Prawdopodobnie jeszcze w br. uda się to samo z trzecią linią produkcyjną. Zakład zakon-

czył wytworzenie owia damskiego, rozpoczynając w sierpniu na dwóch liniach produkcję damskiego owia na każdą porę roku. Do końca br. „Respan” wykona ok. 80 tys. par tego owia. Za kilka tygodni jedna z linii produkcyjnych zostanie przestawiona na wytworzenie botków, których do końca br. wykona się tu ok. 40 tys. par. Łącznie zakład nr 4 rzeszowski zakład „Respan” wykona do końca br. ponad 300 tys. par damskiego owia. Dla poprawy jakości wyrobów istotne znaczenie miał będzie wprowadzenie w lipcu br. nowego motywowanego regulaminu premiowania.

Krasnostawska „Cora”, której większość wyrobów jest eksportowana, w tym roku zwiększa w sposób znaczący dostawy na rynek. W ciągu pierwszych siedmiu miesięcy roku skierowała ona do krajowych odbiorców przeszło 17 proc. odzieży damskiej więcej niż przed rokiem. Były to głównie bluzki, sukienki, kostiumy. Należy zaznaczyć, iż krasnostawska „Cora” użyła już 231 tys. sztuk konfekcji, a więc przeszło 1,5 proc. więcej niż w analogicznym okresie ubr. Było to możliwe m. in. w wyniku wzrostu wydajności pracy o 7,3 proc. przy planowanym na ten rok — 4,8 proc. Niezależnie od zadań planowych krasnostawska „Cora” dostarcza na rynek krajowy w IV kw. br. damską odzież, jak suknienki, sukienki, spodnie, wierzchnie ubranie. Będzie to efektem uruchomienia filialnego zakładu we wsi Drewnik.

WOJEWÓDZKI Urząd Spraw Wewnętrznych w Szczecinie informuje, że do dnia 17 br. w tym mieście numery telefonów Miejskiego Urzędu Spraw Wewnętrznych (dawną nazwą Komenda Miejska MO) w Stargardzie Szczecińskim i Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych (dawną nazwą Komenda MO) w Nowogardzie.

Obecne numery telefonów MUSW w Stargardzie Szczecińskim: dyżurny — 76-142 i 76-231, grupa ruchu drogowego — 764-280, referat paszportów — 764-237.

RUSW w Nowogardzie: dyżurny — 242-7 i 242-8, grupa ruchu drogowego — 242-60, referat paszportów — 242-91.

WOJEWÓDZKI Urząd Spraw Wewnętrznych w Szczecinie informuje, że do dnia 17 br. w tym mieście numery telefonów Miejskiego Urzędu Spraw Wewnętrznych (dawną nazwą Komenda Miejska MO) w Stargardzie Szczecińskim i Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych (dawną nazwą Komenda MO) w Nowogardzie.

Obecne numery telefonów MUSW w Stargardzie Szczecińskim: dyżurny — 76-142 i 76-231, grupa ruchu drogowego — 764-280, referat paszportów — 764-237.

RUSW w Nowogardzie: dyżurny — 242-7 i 242-8, grupa ruchu drogowego — 242-60, referat paszportów — 242-91.

WOJEWÓDZKI Urząd Spraw Wewnętrznych w Szczecinie informuje, że do dnia 17 br. w tym mieście numery telefonów Miejskiego Urzędu Spraw Wewnętrznych (dawną nazwą Komenda Miejska MO) w Stargardzie Szczecińskim i Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych (dawną nazwą Komenda MO) w Nowogardzie.

Obecne numery telefonów MUSW w Stargardzie Szczecińskim: dyżurny — 76-142 i 76-231, grupa ruchu drogowego — 764-280, referat paszportów — 764-237.

Od 1 sierpnia br.

Podatek wyrównawczy od ogrodników i sadowników

WARSZAWA PAP. Przepisy ustawy z 28 lipca 1983 r. o podatku wyrównawczym oraz rozporządzeń wykonawczych do tej ustawy określają, że opodatkowaniu tym podatkiem podlegają m. in. dochody uzyskiwane z niektórych rodzajów upraw i produkcji zwierzęcej, prowadzonych w większych rozmiarach, zwanych działkami specjalnymi gospodarstwa rolnego.

ZALICZA SIĘ do nich uprawy gruntowe kwiatów, warzyw i ich nasienneictwo (z wyjątkiem nasienneictwa kontraktowanego i upraw kapusty, marchwi oraz buraka ćwikłowego), uprawy kwiatów i warzyw w szklarniach, tunelach foliowych i inspektach, szkółki drzew i krzewów ozdobnych, uprawy pieczarek, sadownictwo, uprawy krzewów owocowych, truskawek, po ziomek i malin oraz produkcję młodego drobiu rzeźnego (brojlerów).

OPODATKOWANIU podlegał będzie dochód, obliczony przy zastosowaniu norm szacunkowych do dochodu z krótkopolskiej z tych działek, wyliczone przy prowadzeniu różnego rodzaju działań specjalnych — dochód łączny, jeżeli przekroczy kwotę 1000 zł od podatku, która z dniem 1 sierpnia br. została ustalona w wysokości 300 tys. zł rocznie. Dochód ten może być również ustalony na podstawie faktycznych przychodów i wydatków pod warunkiem prowadzenia księgi podatkowej, o ile podatnik zgłosi zamiar jej prowadzenia. Dochody uzyskiwane z tych działań opodatkowuje się na imię właściciela gospodarstwa.

Należy przy tym zaznaczyć, że podatek wyrównawczy w rolnictwie nie jest nowością, bowiem wprowadzony został już w 1969 r. Mamy więc do czynienia w zasadzie z uregulowaniem wieloletnich, nominalnych, na których opiera się podatek płacony od dochodów uzyskiwanych z działek specjalnych gospodarstwa rolnego, a nie z wprowadzeniem nowego podatku od tych dochodów.

Jak już wspomniano, w ustawie przewidziano została kwota wolna od podatku z obowiązującej dotychczas 204 tys. zł rocznie do 100 tys. Ponadto podatnikom przysługują — według ogólnych zasad — ulgi w podatku z tytułu posiadania na utrzymaniu członków rodziny. W takich przypadkach dochód podlegający zwolnieniu (300 tys. zł) podwyższa się na współmałżonka nie mającego własnych dochodów o 30 tys. zł, rocznie i po 15 tys. zł na każde dziecko, na utrzymaniu dziecka, a także na utrzymaniu rodziców i rodzeństwa.

Nowe przepisy o podatku wyrównawczym w części dotyczącej działek specjalnych przewidują także stosowanie ulg z tytułu kontraktowania ulg.

opodatkowania na obniżeniu norm szacunkowych dochodu w przypadku kontraktowania produkcji i wywiązania się przez producenta z umowy kontraktacyjnej oraz ulg inwestycyjnych przy inwestycjach o charakterze produkcyjnym.

UREALNIONE zostały również dla poszczególnych rodzajów upraw i produkcji roczne normy szacunkowe dochodu. Przykładowo dla sadów norma ta wynosi 1000 zł za 100 m kw. Tym samym opodatkowaniu podlegał będzie dochód uzyskiwany z powierzchni przekraczającej 3 ha sadu i to wówczas, gdy w grę nie będą wchodziły ulgi kontraktacyjne i rodzinne. Z kolei z 1 m kw. warzyw uprawianych w szklarniach ogrzewanych normą szacunkową dochodu wynosi 300 zł za sad kwiatów uprawianych w tych obiektach 1300 zł.

DOTYCZĄCZAS podatek wyrównawczy z działek specjalnych gospodarstwa rolnego płacono 7 tys. osób. Nie przewiduje się, by obecnie liczba tych podatników uległa większej zmianie.

Obowiązująca obecnie ustawa o podatku wyrównawczym ma zastosowanie do dochodów osiągniętych za okres od 1 sierpnia br. natomiast za okres do 31 lipca br. ma zastosowanie dotychczasowe przepisy.

Opodatkowanie dochodów osiągniętych z działek specjalnych gospodarstwa rolnego w obecnej formie obowiązywałoby do czasu wprowadzenia zreformowanego podatku rolnego, w ramach którego — jak to wynika z propozycji przedstawionych do konsultacji społecznej — zamierzano się również uregulować sprawę opodatkowania specjalistycznej produkcji rolnej.

Jutro koncert w Kamieniu

W PIĄTEK o godz. 19 w Katedrze w Kamieniu Pomorskim odbędzie się kolejny koncert XIX Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej La- to-83. Na organach grać będzie Andrzej Luy (Szczecin). Wygrywać także Słupka Orkiestra Kameralna pod dyrykcją Bohdana Jarmolowicza, z solistami: Marzena Herman — flet, Leszek Kąkic — oboj — Piotr Pruszyński — skrzypce. W programie utwory A. Vivaldiego, B. Marcello i A. Corelliego.

W Tleniu

Rodzinny zlot turystyczny

MALOWNICZY ośrodek wczasowo-wypoczynkowy Tlen znajdujący się w środku Borów Tucholskich będzie od dziś przez kilka najbliższych dni gościł uczestników ogólnopolskiego turystycznego zlotu rodzinnego. W programie m. in. terenowe po najpiękniejszych zakątkach Ziemi Borowińskiej, zwiedzanie Świecia, Chelmina i innych miejscowości zabytkowych, a także liczne konkursy i zabawy.

Papier toaletowy tylko dla... administracji

OPOLE PAP. O osobliwych przypadkach hurtowej sprzedaży w detailu donosiła „Trybuna Opolska”. Oto całą partię rowerów dostarczonych do sklepu w Murowie sprzedano... sędziemu sądu powiatu miejscowego Huta Szkła, a papier toaletowy był tylko dla... administracji. Co jest wobec tego w sklepie dla indywidualnego klienta? — Podobno specjalne pismo naczelnika traktujące o priorytetach w nabywaniu różnych dóbr.

Wojewoda u hutników

WCZORAJ wojewoda szczeciński Stanisław Małec złożył niezapowiedzianą wizytę w Hucie „Szczecin”. Podczas pobytu w hucie wojewoda przyjął mowa indywidualne skargi i wnioski pracowników. Wizytował także zakład, zapoznając się z warunkami pracy i socjalno-bytowymi.

Odnaczenia dla komunalnych

WOJEWODA szczeciński St. Małec wręczył wczoraj liczne odznaczenia pracownikom gospodarki komunalnej. Wyróżnienie w ten sposób zostali pracownicy solidni, dłużej, a także szczerze przedsiębiorstw legitymujący się dobrymi wynikami gospodarczymi.

Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski uhonorowani zostali: Andrzej Andruszkowski (WPKiS Szczecin), Piotr Bednarek (RGKIM Stargard), Włodzimierz Marzalek (WZGKIM Szczecin) oraz Bernard Zawodnik (WPKIM Szczecin). Ponadto Złote Krzyże Zasługi otrzymało 7 osób, Srebrne — 14 i Brązowe — 4.

(wys)

PRZEDSIĘBIORSTWO ZIELENI MIEJSKIEJ w Szczecinie ul. Ko Słońcu 125 a

oferuje

w ramach wyprzedaży posezonowej

w następujących punktach handlowych:

„Niezapominajka”, pl. Żołnierza Polskiego pawilon nr 1, PZM, ul. Ko Słońcu 125 a, pawilon nr 2 II brama cementarna (po 15.08.1983 r.)

niżej wymienione kwiaty rabatowe:

- Szalwia z 16 zł na 5 zł
- Begonia bulwiasta z 30 zł na 20 zł
- Begonia semp. z 15 zł na 10 zł
- Ageratum z 12 zł na 6 zł
- Canna z 40 zł na 20 zł
- Frezja z 16 zł na 5 zł
- Petunia z 24 zł na 10 zł
- Tagetes z 3 zł na 1 zł i inne.

3624-K

W. Jaruzelski przyjął grupę amerykańskich kongresmanów

WARSZAWA Prezes Rady Ministrów, gen. armii Wojciech Jaruzelski przyjął przebywającą w Polsce grupę członków Izby Reprezentantów Kongresu USA, której przewodniczył Clarence D. Long.

W spotkaniu uczestniczyli wicepremier Janusz Obodowicz, minister finansów Stanisław Nieckarz oraz wiceminister spraw zagranicznych Józef Wiejacz. Obecny był charge d'affaires a.i. USA Herbert Wilgis.

GRUPIE członków Izby Reprezentantów Kongresu Stanów Zjednoczonych Ameryki przewodniczył kongresman Clarence D. Long, demokratka ze stanu Maryland, przewodniczący podkomitetu do spraw operacji zagranicznych w Komitecie środków budżetowych. W skład grupy wchodziły członkowie różnych komitetów Izby — 5 demokratów i 2 republikanów. Grupie kongresmanów towarzyszą doradcy, przedstawiciel Departamentu Stanu oraz przedstawiciel agencji ds. rozwoju międzynarodowego.

Członkowie Izby Reprezentantów Kongresu USA zostali przyjęci przez marszałka Sejmu PRŁ St. Gucwę wraz z grupą posłów na Sejm.

Oczyli również rozmowy z ministrem handlu zagranicznego Tadeuszem Nestorowiczem i wiceministrem spraw zagranicznych Józefem Wiejaczem.

Tematem rozmów był aktualny stan stosunków polsko-amerykańskich oraz niektóre problemy międzynarodowe. Ze strony polskiej poddano krytyce politykę restrykcyjną ekonomiczną, mieszającą się w wewnętrzne sprawy i agresję propagandową, jaką stosuje wobec Polski administracja USA. Je dynie zaprzestanie tej nieprzyjemnej polityki może stworzyć przesłanki dla normalizacji i poprawy stosunków między obydwojema państwami. Polska, jak to ponownie podkreślono, gotowa jest rozwijać stosunki ze Stanami Zjednoczonymi na zasadach poszanowania praw międzynarodowych, postano wien Karty Narodów Zjednoczonych i Aktu Konektowego KBWE, zgodnie z tradycjami przyznającymi naród polski z narodem amerykańskim w interesie pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

BOCIANIE GNIAZDO

STATKI NA WEŚCIU:

m/s „Leobok” z Finlandii,
m/s „Kapitan Siankiewicz”
ze Szwecji,
m/s „Suwalki” ze Szwecji.

STATKI NA WYŚCIU:

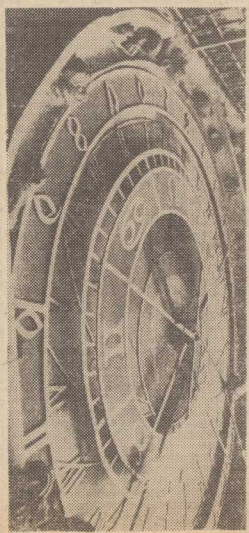
nie przewiduje się.



Pokazuje czas od 1490 roku

Praski „Orloj”

JEDNA z atrakcji Starego Miasta w Pradze jest zabytkowy zegar z 1490 roku. Zegar ten ściga na rynek tłumy prażan i cudzoziemców; po wybiści godzinę zaczyna się na nim pochód figur. Przesuwają się postacie apostołów, śmierć z kosą, skąpiec i głupiec, pieje kamienny kur... Ze słonym „Orlojem” wiąże się smutna legenda. Skonstruował go mistrz Hanusz. Gdy sława tego arcydzieła szluki średniowiecznej rozszalała się po całym świecie, rada miejska powzięła ochotę, że żądne miasto na świecie podobnego zegara nie będzie miało. Pewnego ranka znaleziono mistrza Hanusza bez przytomności, z wypalonymi oczyma... Legenda głosi dalej, że ślepiemu konstruktorowi udało się kiedyś podstępem dostać na wieżę w chwili, gdy jego zegar wybił kuranty. Ociemniały mistrz dotknął ręką skomplikowanego mechanizmu, rozległ się trask łamanego metalu i zegar stanął na dwadzieścia lat... (CAF—CTK)



Błady strach padł na mężczyzn...

LONDYN PAP. W małej angielskiej osadzie Coggeshall, mieszkający mają się ze spuszczonymi oczami. Nikt nikomu nie wierzy. Żona doktora która 22 lipca zniknęła bez śladu, została w domu pamiętnik z precyzyjnymi informacjami, dotyczącymi swych licznych kochanków. Policja szukająca zaginionej musi przesłuchiwać wszystkich adoratorów pani doktorowej. Policjanci starają się być dyskretni i proszą wymienionych w pamiętniku mężczyzn o rozmowy „w cztery oczy”. Jeśli mężczyźni nie przychodzą, policjanci muszą szukać ich we własnych domach, gdzie trudno uniknąć obecności żony i dzieci.

Doktor Robert Jones był już wielokrotnie przesłuchiwany przez policję, twierdził jednak, że owego 23 lipca po prostu wyrzucił swoją 38-letnią żonę Diane z domu i od tego czasu nie wie, gdzie ona jest.

Już od kilku miesięcy w osadzie krążyły plotki o kochankach romantycznej Dianny. Teraz jednak, gdy rozszalała się wieść o znalezieniu pamiętnika, na mieszkańcach Coggeshall padł blady strach. Żony nie wierzą mężom, mężczyźni podejrzewają się nawzajem, gdy zaś do osady przyjeżdżają policjanci samochod, każdy oddycha z ulgą, jeśli samochód nie zatrzyma się przed jego domem.

Przegrana batalia sądowa Yoko Ono

NOWY JORK PAP. Sędzia stanowy Sądu Najwyższego na Manhattanie Thomas Sinclair odrzucił pozew wdowy po Johnie Lennonie Yoko Ono, domagającej się zakazu rozpowszechniania paździerznikowego numeru pisma „Swank Magazine” za wierającego 13 zdjęć piosenkarzkiego małżeństwa w stroju Adama i Ewy. Yoko Ono, wraz ze swym fotografem Allanem Tannenbaumem domagała się od wydawców magazynu odszkodowania za straty moralne i kary w łącznej wysokości 6 mln dol.

SEDZIA orzekł, że Yoko Ono jako osobistość powszechnie znana, nie ma prawnej tajemnicy życia prywatnego i w tej sytuacji nie może być mowy o naruszeniu praw jednostki. W uzasadnieniu wyrok na 3 stronach sędzia Sinclair wystąpił w obronie konstytucyjnego prawa prasy do swobody wypowiedzi. W jego opinii zagwarantowane w konstytucji prawa prasy przeważają nad prawem jednostki do osobistej tajemnicy. Nikt nie może żyćwie cienia wątpliwości — stwierdził Sinclair — że Lennonowie wskutek swego zachowania stali się postaciami z życia publicznego, zasługującymi na uwagę prasy. Sędzia nie ośmieszał dodać, że Yoko Ono oczekiwała, że przygodnie do otrzymanych wiadomości o planach wydawnictwa co do publikacji „nieprzystojnych” zdjęć do momentu wniesienia pozwu. W tym czasie magazyn zdążył zostać wydrukowany i rozprowadzony w liczbie ok. 155 tys. egzemplarzy w kioskach amerykańskich i kanadyjskich.

Zdjęcia zostały wykonane przez Tannenbauma w listopadzie 1980 roku do ostatniego wspólnego albumu pływającego artystów „Double fantasy” na miesiąc przed tragicz-

Kara chłosty za przemyt whisky

LONDYN PAP. Czterech Brytyjczyków zostało skazanych w Arabii Saudyjskiej za przemyt whisky na karę od 240 do 800 batów i na karę więzienia od 18 miesięcy do 4 lat.

Jak podaje Foreign Office, czterech mężczyzn pracujących w British Aerospace pracujących w Arabii Saudyjskiej, zostali w kwietniu br. zatrzymani przez władze saudyjskie pod zarzutem posiadania i chęci sprzedaży 720 skrzynek szkieletowej whisky, czyli 8620 butelek, z których za każdą otrzymaliby na czarnym rynku ponad 800 funtów, mimo że jej cena wynosi normalnie 70 funtów.

Gdy żona jednego ze skazanych wyraziła niepokój o stan zdrowia męża chorego na serce, władze saudyjskie przekazy, iż jednorazowo skazani otrzymają po 60 batów.

W Arabii Saudyjskiej alkohol jest zabroniony — jego spożywanie jest sprzeczne z zasadami wiary muzułmańskiej.

na śmierć Lennona. Zdjęcia, późniejsi skądś w nie wyjaśnionych okolicznościach, przedstawiają piosenkarską parę w „czulych pieśnyczkach małżeńskich”.

Pakistan

Wystąpienia antyrządowe

LONDYN PAP. W pakistańskiej prowincji Sind trwały w środę wystąpienia antyrządowe. Tego dnia zginęły 3 osoby. Władze skierowały jednostki wojskowe do Dadu, miasta położonego w odległości 350 km na północ od Karači. Demonstracje antyrządowe z udziałem tysięcy osób, rozpoczęły się tam w poniedziałek.

Salwador

Amnestia — przykrywką do popełnienia zbrodni

HAWANA PAP. Działająca w Salwadorze rozgłośnia „Venceremos” należąca do Frontu Wyzwolenia Narodowego im. Farbando Marilego, podała w środę, że w trzymiesięcznym okresie obowiązywania ogłoszonej przez reżim salwadorski amnestii władze zamordowały 1572 osoby. Ustawa o amnestii stanowiła przykrywkę do popełnienia przez reżim wielu zbrodni.

Światłowodowy kabel podmorski

PIERWSZY światłowodowy kabel podmorski zostanie włączony do sieci telefonizacji Wielkiej Brytanii w 1985 r. 23-kilometrowy kabel będzie łączony telefoniczną między wyspą Wight i lądem. Zawięza on 4 pary światłowodów. Każda z nich może równocześnie przenosić 2400 rozmów telefonicznych.

Pewna nowość w stosunku do dotychczasowych rozwiązań (obecnie w kablach światłowodowych trzeba co 4-10 km umieszczać regeneratory fall świetlnej) jest fakt, że kabel ten ma działać bez regeneratorów. Stało się to możliwe dlatego, że przenosi on jednocześnie sygnały na fali o długości 1300 nanometrów.

W Moskwie

Zawody jazdy trolejbusem

MOSKWA PAP. W stolicy ZSRR regularnie organizuje się zawody „jazdy figurowej” trolejbusem. Ich celem jest podwyższanie kwalifikacji kierowców trolejbusowych.

Wśród konkurentów jest np. japoński trolejbus, który przy obciążeniu, wjeżdżanie i wyjeżdżanie z garażu, zatrzymywanie się w określonym miejscu itp. Bywali tych zawodów twierdzą, że dostarczają one nie mniej emocji niż mecz piłki nożnej czy hokeja.

Brat Georgea był autorem

tekstów sławnych przebojów

Wielkiemu kompozytorowi i pianisty.

Zmarł

Ira Gershwin

WASZYNGTON PAP. W środę, w wieku 86 lat zmarł w Kalifornii Ira Gershwin, brat słynnego amerykańskiego kompozytora i pianisty.

Zyjący przez wiele lat w cieniu sławy swego brata George'a, Ira był autorem tekstów wielu piosenek. Pisał również libretta do rewii i oper.

Ira Gershwin napisał słowa do największych przebojów swego przedwzrostu zmarłego brata — m. in. „Lady be good” i „Roses lie”. Był również twórcą libretta najsłynniejszej opery Gershwinów „Porgy and Bess”.

Do dorobku Iry Gershwinów należały również filmy jak „Amerykanka w Paryżu”, „Narodzony gwiazdą”, „Cover Girl”.

Wojciech PIELECKI (Interpress)

Poco wracać?

(Dokończenie ze str. 1)

sobie sprawę, iż tylko drogą dialogu z własną klasą może dojść do rozwiązania podstawowych problemów państwa. W ten sposób zapadały decyzje, których wcześniej nikt by się nie spodziewał, budzące wiele zastrzeżeń, po obu stronach uczestników dialogu, ale mające za sobą powszechne poparcie, nie zawsze zresztą racjonalne.

Dla ludzi patrzących dalej, niż aktualna tu chwila, podpisanie umów sierpniowych było tylko pierwszym krokiem na drodze przemian. Umowy zrazu odczytali atmosferę psychologiczną, wyzwoliły energię i aktywność społeczną. Dla wielu z nas ważniejszy od szczegółowych zapisów stał się sam społeczny wyzwyk. On nadał kierunek odnowie, która za krótko wróciła obszar spraw o wielo szerszy niż wtedy 21 punktów. I gdyby nie destrukcja, która wkładała się w szeregi „Solidarności” i innych ruchów społecz-

nych, gdyby nie bezmyślne i umyślne działanie przeciw ustrojowym zasadom, byłoby dziś już znacznie dalej. Choć — w tym trudnym czasie — między sierpniem i grudniem, potem zaś pod paralem stanu wojennego — nie ustawała działalność ustawodawcza państwa, doprowadzając do zarysowania nowego kształtu polskiego państwa, który wynikał z ducha umów sierpniowych. Ale idzie dalej niż one, gdyż w sierpniu można się było jedynie domyślić. Dlatego używamy powtarzanie, iż trzeba wykonać wszystkie punkty porozumienia, jest dla mnie dreptaniem w miejscu, pewnym rodzajem intelektualnej fikcji, szczególną metodą odpornością na fakty. Czesł sierpniowych ustaleń dawno już bowiem została wykonana, inne zaś zmaterializując się wówczas, gdy pozwolą na to możliwości państwa. Jeśli więc proponuję wrócić do pamiętnych umów, to nie po to, aby wspierać fiksjanów. Dziś powinny one służyć

głównie jako historyczna przesłanka przed możliwością popadnięcia w sytuację podobną do tych, z jakich tak mozolnie wychodzimy. Chodzi o to, aby układ wadza-społeczeństwo stał się układem jednorodnym, a nie ciągle dwubiegowym. Do tego potrzebne są jednak takie mechanizmy, które uniemożliwią recydywy, a o to zadbaj musimy razem.

Sądzę, że jeśli zaczęły skutecznie funkcjonować wszystkie te reformy polityczne, które uchwalono ostatnio, nie będzie powodu do obaw. Uchwała o radach narodowych i samorządzie terytorialnym oddaje bowiem inicjatywę w społeczne ręce. Sejm powołał więc ciało doradczych, a także Trybunał Stanu oraz przyjął zasadę odpowiedzialności konstytucyjnej rządzących. Rząd, poddany kontroli Sejmu, będzie się kierował ustawą o Radzie Ministrów oraz dokumentami określającymi zasady działania poszczególnych resortów. Parlia, przewodnia siła w państwie, uchwalała na IX Zjeździe

nowy statut, stwarzający możliwości szerokiej kontroli jej kierownictwa przez masę członkowskie. Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego, wyraził najszerzej opinii publicznej, zadeklarował zasadę wczesnego ostrzegania. Reforma gospodarcza znajduje się w trakcie stałych korekt. Poprawia się, choć jeszcze wolno, sytuacja ekonomiczna kraju. Działają oddzielone niezależne i samorządne związki zawodowe. Ukalywiają się samorządy pracownicze. Powstaje wiele różnych organizacji kulturalnych, osiedlowych, obywatelskich itp. Jednym słowem — infrastruktura życia publicznego staje się coraz bogatsza jest to więc dowód na to, iż stało się na naszych oczach więcej niż zapisano trzy lata temu w sierpniowych umowach.

A wrócić do nich trzeba również po to, aby zadować sobie sprawę z tego jak wiele jest już z nami i jak wiele jeszcze musimy zrobić.

X Prezentacja Malarzy Krajów Socjalistycznych

Na skali doznań

CO DWA LATA otwarciu ekspozycji Prezentacji Malarzy Krajów Socjalistycznych towarzyszy ogromne zainteresowanie i napięcie emocjonalne, związane z wejściem do sal wystawowych, kryjących do tej chwili artystyczne niespodzianki. Sam zaangażowany udział malarzy z różnych krajów wspólnoty socjalistycznej nie wiele jeszcze mówi, liczą się bowiem dopiero poszczególne indywidualności artystów, biorących udział w szczytnym biennale malarstwa oraz to, w jakim stopniu są reprezentatywne dla wiodących nurtów środowisk plastycznych danych krajów, a w jakim stanowią jednostkowe — utalentowane, czy nawet wybitne — wyjątki. Zawsze jednak ich sztuka, zrodzona w konkretnej rzeczywistości

Poludniowa w skrzydle teatralnym, uniemożliwiły nawet dołączenie do nich obrazów szczytnianki Janiny Matysik.

W SALACH wystawowych obu galerii prace uczestników X PMKS rywalizują ze sobą o uznanie widza i jak na kładzie wystawie w tygł konfrontacji zwyciężają tylko niektórzy. Nie znaczy to jednak, by te drugoplanowe nie były także nosicielami wartości poznawczych w odniesieniu do ogólnej sytuacji plastyki w rodzimych krajach. O poziomie artystycznym całej imprezy decydują jednak te prace, ci autorzy, którzy wiodą prymat, bo są najciekawszy, najbardziej autentyczni, przekonujący emocjonalnie, czy intelektualnie.

Te warunki spełnia niewątpliwie młody Węgier Marton

BARDZO podobna mi się jedyny Bułgar Kezmy Isynow, jakże poetycki, kameralny, lapidarny i jakże bułgarski. Znakomitą wizytówką są jego „Miniatury”, wieloobrazowa kompozycja, w której jak w lustrze przegląda się jego artystyczne credo — przetworzone bardzo osobiste tradycje sztuki ludowej. Bieże z niej „ikonowość” formalnej stylizacji — waleńm uwypukla rysunek rzeźbiarskiego jęci modułunku swych monochromatycznych kompozycji, sławiać życie zespolone z naturą.

„Chłodnym obiektywistą” nazywa rumuński krytyk Francois Pamfil wybranego przez siebie malarza Josifa Krijanowskiego, który zadebiutował w malarstwie ściennym w 1966 r. Jego obrazy noszą znamiona formalne tego gatunku twórczości („Portrety urbanistyczne”, „Ogrody”), mimo tematu zacierpniętego z potoczego życia („Kąpiel dozwolona”, „Wiosna w mieście”). Diametralnie różni również między sobą są dwaj malarze radzieccy, Oleg Filatczew z Moskwy, przede wszystkim portrecista i Wiktor Ni z Orenburga, autor obrazów rodzajowych. Filatczew prezentuje dobry warsztat ubiegłowiecznego realizmu („Autoportret z synem”, „Rodzina”) w którym dominuje pewna hierarchiczność uporzonych modeli, zaś Ni demonstruje ogromną sprawność w oryginalnej starodawnej technice kłowej na drewnie „Iewkas”, w której „pobrzmiwają echa ludowego malarstwa „na lubkach”. Jego pełne radości życia malowane w jasnej gamie sceny żołnierskich powrotów z wojny i pracy są nawiązaniem do dekoracyjnej i urokliwej sposobu głosz pochwałę bytowania na tej ziemi. W niedalekim sąsiedztwie znajdujemy krakowianin słowackiego malarza Stefana Bubana, który przemawia do widza przebrzmiałym językiem nowej figuracji. Rodowody malarstwa dwu autorów z Berlina należy szukać w niemieckim ekspresjonizmie. Dieter Ganz wystawia gwałtowne kompozycje figuralne o świecące miejskie codzienności oraz inscenizacji przedstawień w berlińskich teatrach, zaś Rolf Lindemann w swych olejach i akwarelach jakby podglądał ludzi w ich domowych wnętrzach, plażujących na tarasach.

W TEJŻE malej sali galerijnej znalazły się spóźnione obrazy malarzy z Mongolii (6 obrazów 5 autorów); wybrałabym z nich olej artysty starszej generacji Adagijana Sengechoia pt. „Czarny samiec”, w którym znajdujemy ciekawy skrót ciała wielbłąda w dramatycznej sytuacji, a także delikatnie malowane płótno przez młodszego autora Galbadrachyna Maszbała pt. „Osada jurt” z bielejącą linią wysokiego napięcia.

Na koniec parę słów o prezentacji gospodarzy. Jako się rzekło — jest podzielona. I chyba słusznie, bo malarstwo szczytnianki Janiny Matysik jest tak bardzo intymne, osobiste liryczne, że mogłoby zostać zdrzuconane sąsiedztwem brutalności gorzkiego satyryka Edwarda Dwurnika lub wielkimi przestrzeniami Ziemia — Kosmos, rozciągany przez drugiego warszawiaka Andrzeja Fogtę. W sumie polska prezentacja wypadła bardzo dobrze a tak różne indywidualności artystyczne na pewno przetrwają w historii szczytnianki biennale malarstwa.

Urszula POMORSKA



Oleg Filatczew (ZSRR) „Autoportret z synem” — olej.

Fot.: Zb. Jodkowski

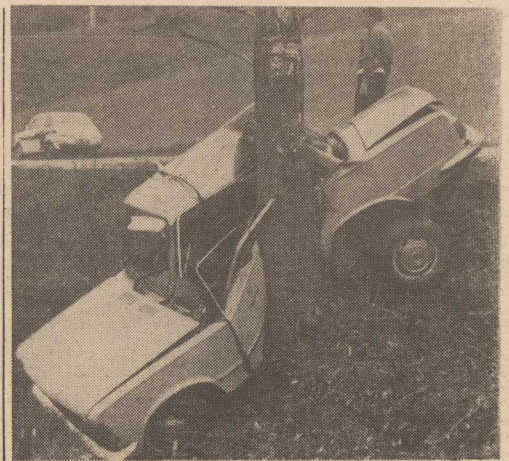
ściłości kraju o odmiennych narodowych tradycjach plastycznego obrazowania, jest przyczyną do poznania i zbliżenia nam ich dorobku. Stąd też szczytnianki biennale malarstwa — jedyne tego typu manifestacje artystyczne na obszarze bratnich krajów — odgrywają poważną rolę w zacieśnianiu więzi współpracy kulturalnej. Stąd też od 18 lat, bo od 1965 r. szczytnianki środowisko inicjatorów tej imprezy zabiega — mniej lub bardziej skutecznie — o taką formę prezentacji, która zagwarantowałaby jej wysoką rangę artystyczną i kulturotwórczą.

NIENAPŁYLIWYMI zdarzeniami i środkami wspierającymi szczytniankę imprezę merytorycznie już po raz trzeci były: Międzynarodowy Plener Malarzy w Kamieniu Pomorskim (wystawa) popienierowa trwała w tamtejszym Muzeum Regionalnym) oraz III Międzynarodowe Sympozjum Krytyków Sztuki w Szczecinie, zakończone w ostatnią niedzielę lipca. A więc dyskusjom widzą przed obrazami w salach wystawowych Zamku Książąt Pomorskich towarzyszyły dyskusje profesjonalistów: przebywających w Polsce malarzy — uczestników III Prezentacji z zagranicy i Polscy z krytykami sztuki.

Skoro już o katalogu mowa, to nie odnotowano w nim udziału 5 malarzy z Mongolii, ponieważ ich obrazy dotarły do BWA w Zamku dopiero 8 sierpnia, gdy X Prezentacja dobiega już półmetka. Od 9 sierpnia zmieniły się więc dane liczbowe. X PMKS obejmuje obecnie 172 prace 17 autorów z 8 krajów. Zmiana ta jeszcze bardziej zacieśnia i tak już słabość nadmiernie prace w Galerii Sztuki BWA, co niewątpliwie nie wyszło na dobre samej ekspozycji. Nie było jednak innego wyjścia, bo wiodące kompozycje dwu Polaków Edwarda Dwurnika i Andrzeja Fogtę, zajmujące całą Ga-



Barabas Marton (Węgry) „Klawiszowo toczące się skrawki chmur” — obiekt.



Niepokojąca statystyka

Jeździmy (i chodzimy) ryzykownie...

W LIPCU BR. na terenie województwa szczecińskiego miały miejsce 92 wypadki drogowe, w których śmierć poniosło 12 osób, zaś 121 doznało obrażeń ciała. W pierwszym półroczu zanotowano 382 wypadki drogowe, 58 osób zginęło, 449 zostało rannych.

Jeśli chodzi o Szczecin, w minionym półroczu na miejskich ulicach było 1030 zdarzeń drogowych, w tym 194 wypadki. Zginęły 24 osoby, 218 odniosło rany.

Jest to niepokojąca statystyka, która powinna przemawiać do wyobraźni kierowców i pieszych. Niestety dzieje się inaczej. Jeździmy i chodzimy ciągle ryzykownie, licząc na to, że a nuż się uda... Rezultat — o 20 proc. wzrosła liczba wypadków drogowych w samym tylko Szczecinie. Stan bezpieczeństwa na ulicach znacznie się pogorszył.

Z analizy przeprowadzonej przez szczecińską „drogowkę” wynika, że dominujący udział w powodowaniu wypadków mają piesi. Przyczyną? Przede wszystkim nieostrożne wejście na jezdnię i nieprawidłowe przekraczanie jezdni. Nie bez winy są tu kierowcy, którzy zapominają o zasadzie ograniczonego zaufania. Gdyby zwracali baczniejszą uwagę na przechodniów, a nie przemysłali przez skrzyżowania z „gazem do dechy” wypadków na pewno byłoby mniej. Nie rozgrzeszamy oczywiście pieszych, którzy często zachowują się tak, jakby samochody wcale nie istniały.

Główne przyczyny wypadków spowodowanych przez kierowców to: nieprzestrzeganie pierwszeństwa przejazdu, nieuwaga kierujących pojazdami, nieza-

chowanie bezpiecznej odległości między samochodami. Warto podkreślić, że zmalała liczba wypadków spowodowanych nadmierną prędkością.

Niepokoju nadal niebezpieczeństwo kierowców. W pierwszym półroczu br. patrol MO ujawnił w Szczecinie dwukrotnie więcej niż w analogicznym okresie 1982 r. przypadków prowadzenia pojazdów po spożyciu alkoholu. „Praktycznie co 6 wypadków i co 8 kolizji zaistniały w okolicznościach świadomego i rażącego łamania podstawowej zasady bezpieczeństwa, jaką jest bezwzględna trzeźwość wszystkich użytkowników dróg” — czytamy w dokumencie opracowanym przez Wydział Ruchu Drogowego KM MO.

Tak w dużym skrócie wygląda sytuacja na szczecińskich ulicach. Wzrost wypadków jest niepokojący, tym bardziej że giną w nich ludzie. Funkcjonariusze „drogowki” podejmują różnorakie działania zmierzające do poprawy bezpieczeństwa na drogach. Ich wysiłek nie przyniesie jednak większych rezultatów, jeśli my sami — piesi i kierowcy — nie będziemy przestrzegać podstawowych zasad poruszania się po ulicach.

(JJ)

Płaskie baterie będą lepsze?

ZATOGA Zakładów Wytwórczych Ogniwo Baterii „Volta” we Wrocławiu krytycznie ocenia postęp w poprawie jakości płaskich baterii. Podjęło więc konkretne działania aby baterie te legitymowały się wyższą jakością. Pod szczególną kontrolą znajdują się surowce, a wśród nich dwutlenek manganu oraz chloru amonu i cynku. Od „wylapania” zanieczyszczonych surowców zależy żywotność ogniw i jakość baterii. W II półroczu br. realizacja zakładowego programu poprawy jakości powinna przynieść widoczniejsze efekty.

Pechowcy...

PODOBNO pechowcy są kierowcy Przedsiębiorstwa Transportu Handlu Wewnętrznego w Gorzowie Wlkp., którzy rozwagą wdękę, wino i inne napoje alkoholowe. W I półroczu br. stłukli się w alkohol o wartości 68,5 tys. zł, podczas gdy „stłuczki” innych towarów wyniosły jedynie 7,5 tys. zł. Cało dojeżdżały na miejsce na przykład oliwa lub ocet.

ZAWSZE W CZWARTEK — magazyn „Rock, pop, disco, jazz” czyli informacje ze świata muzyki niepowtarzalnej. Stały felieton, konkursy, quizy, fotografie... Dla Ciebie, dla Niego, dla Was!

Z mojego patefonu



ŚLUCHAJĄC ulubionych audycji radiowych, kupując płyty do własnej kolekcji rzadko się zastanawiamy nad tym jak połączony przemysł pracuje na świecie na potrzeby zapisywania, odtwarzania i przekazywania dźwięku.

Dzisiaj profesjonalnie pokażemy tworzywo dźwiękowe (muzyka, zapisy literackie, lekcje języków obcych) przynosi spore dochody, konkurencyjnie względem innych działów działalności gospodarczej.

Kto wystąpi na Jazz Jamboree?

W DNIACH od 20 do 23 października w warszawskiej Sali Kongresowej PKiN odbędzie się XXV Międzynarodowy Festiwal Jazz Jamboree 83. Organizatorzy czynią starania aby udział w imprezie wziął znakomity trębacz Miles Davis, zaś do tej pory zapewnili sobie udział m.in. Jacka De Johnette, Cecila Taylor i Michela Petruccianiego.

Z radiowej anteny

„Cannonball”!

10 LAT temu odbył się w Berkeley (Kalifornia) koncert zespołu Juliana „Cannonball” Adderleya, znakomitego saksofonisty altowego. Zarejestrowany na płycie „Cannonball Adderley Quintet — Inside Straight” występ ten zostanie przedstawiony w piątkowej audycji (pr. III PR, godz. 20). Trzy kwadranse jazzu — dyskografie. Grają: J. Adderley, N. Adderley (kontrabas), Roy McCurdy (perkusja), King Ericson (instrumenty perkusyjne).

Już za kilka dni

Posłuchamy rytmu reggae

MAMY ostatnio możliwość zobaczenia i posłuchania różnych modnych zespołów muzycznych. Za kilka dni — 22 m. o godz. 18 w Teatrze Letnim — koncertować będzie grupa „Misty in Roots” z Jamajki. Czarnoskórzy muzycy z zespołu są niezwykle popularni w Wielkiej Brytanii, gdzie też mieszkają na stałe.

Muzyka reggae, którą „Misty in Roots” uprawia, wyrosła z korzeni ludowych. Jest swoistym konglomeratem południowo-amerykańskiego calypso, samby i salsy, afrykańskich rytów rytualnych, amerykańskiego bluesa i rocka. Warto na pewno się z nią zapoznać.

W pierwszej części koncertu przewidziano również występy polskiej grupy „Istiat” (dawna jej nazwa „Brygada Kryzys”). Zapowiada się zatem interesujące widowisko.

Bilety już znajdują się w przedsprzedaży w kasie Szczęśliwej Agencji Artystycznej przy al. Wolności 64. Sprzedaż prowadzona jest w czwartki dni w godz. od 8 do 18, a w soboty i niedziele od godz. 12 do 18. Informacje telefoniczne — tel. 35-145.

(a)

Wynalazki

COFINIAMY SIĘ jednak o kilkadziesiąt lat wstecz i przyjrzymy się, jak doszło do powstania wynalazków, w oparciu o które radio, fonografia, przemysł rozrywkowy obecnie funkcjonują.

Fonograf: 13 stycznia 1883 roku Joseph E. Healey z Pensylwanii w Worcesterze w Anglii stał się posiadaczem patentu nr 101. Jego pomysły traktował o urządzeniu, w którym można się dosłuchać praprzodka fonografu (prototyp gramofonu). W roku 1877 a dokładnie 16 kwietnia francuski poeta Charles Cros skłuczył pomysł fonografu, który to przedstawia Akademii Nauk. W tym czasie amerykański wynalazca z krwi i kości Thomas Alva Edison prowadził prace nad podobnym urządzeniem. 17 lipca 1877 sporządził notatkę z udanych eksperymentów rejestrowania dźwięku z użyciem diaphragmy i cylindra. Pracując nad tym zagadnieniem pół roku, ukoronowaniem tych działań jest publiczny pokaz urządzenia 22 XII 1877 a następnie opatentowanie go 19 II 1878. W rok później wypuszcza pierwsze egzemplarze „serijnego” fonografu.

Inny amerykański wynalazca Emil Berliner demonstruje 16 VI 1888 w Filadelfii urządzenie, które nazywał gramofonem. Po uzyskaniu patentu 12.11.1888 zabiera się do produkcji gramofonu i płyt.

Do tego aby zapisać dźwięk był potrzebny jakiś mikrofon, który to w tym czasie nie istniał. Mikrofon jest urządzeniem, nad którym pracowali indywidualnie Alexander Graham Bell, Thomas Edison, Emil Berliner opracowując je z dobrym skutkiem w latach 1876-77. Zasadą jego działania była prosta (na to jednak trzeba była wpaść) na skutek działania fal dźwiękowych i wywarzenia przez nie drgań mechanicznych membrany, były powodowane zmiany prądu w obwodzie elektrycznym w taki sposób zmieniały się natężenie i częstotliwość.

Znaczący przeskok jakościowy w produkcji czarnych krążków, które z biegiem czasu masowo się zaczęły pojawiać na rynku (tak jak i początkowo tubowe gramofony) zmusił wynalazcę głośnika dynamicznego autorstwa dwóch inżynierów firmy General Electric — Edwarda Kellogga i Chestera Rice. W tym czasie zwolennicy nagrań z ciężkich, hukających płyt na 78 obrotów mogli posłuchać ich za pomocą głośników tubowych a amatorzy nowinki technicznej robiącej wówczas furorę — radia

— musieli korzystać z niewygodnych bukietowych słuchawek.

Pierwsze głośniki duetu Kellogg-Rice były użyte w radiu stołowym w 1925 roku, które to kosztowało sporą sumę 250 dol. Prace nad głośnikami kontynuowali po nich Robert Stephens i Kames B. Lansing przygotowując pierwsze szafy głośnikowe dla potrzeb teatrów, później filmu dźwiękowego. Ich eksperymenty doprowadziły do pojawienia się pod koniec lat 40 głośników klasy Hi-Fi (High Fidelity).

W tym czasie Peter Goldmark (CBS) wprowadził płyty gramofonowe, o zdecydowanie wyższych parametrach użytkowych — odpowiednik dzisiejszego longplaya. Była to płyta o szybkości 33 i 1/3 obrotów na minutę, wykonywana z nie tłuścącego się winylu na której można było zarejestrować i po 25 minutach muzyki na stronie. Stanowiło to istotną rewolucję. W zaciętych swojej pracy, działał A. D. Blumlein szef Electric Musical Industries Ltd w Anglii pracując od 1951 roku nad efektem stereo.

Pierwsze jego handlowe wykorzystanie miało miejsce w roku 1958 przy nagrywaniu ścieżki dźwiękowej do filmu Walta Disneya „Fantasia”. Technika ta była w tym czasie dla niedoskonała. Utworzył ją firma Westrex wprowadzając w 1957 zapis jednorówkowy lewego i prawego kanału.

Od tego czasu datuje się lawinowy wzrost popularności czarnego krążka, który stał się przedmiotem kultury masowej. Latami następne przyniosły wykorzystywanie transzystorów pojawił się magnetofon, do powszechnego użytku w studiach nagrań pojawiły się syntezatory. Słynie to laser i techniki wideo ale o tym może przy następnym spotkaniu z państwem

Dariusz STEPIEN

Pani wiceprezes...

TVP przedstawia w odcinkach (też sposób na kryzysową sytuację...) festiwal muzyki country w Mrągowie, ale zapewne nawet i nie wszyscy miłośnicy tego gatunku wiedzą iż godność wiceprezesa (-ki) Stowarzyszenia Muzyki Ludowej „Country” spoczywa w rękach Urszuli Sipińskiej. Kto jest prezesem? Tu nie może być żadnych wątpliwości — niestrudzony popularyzator, red. Korneliusz Pacuda (PR, pr. III).

Portret Małgosi



DLA sympatyków zespołu Lombard, który w ub. poniedziałek występował w Szczecinie — portret wokalistki Małgosi Ostrowskiej. Foto: E. Borys

SERGE JACQUEMARD

REQUIEM

DLA KRÓLA ZBRODNI

Przekład: Wojciech Ludwikowski

58

Harry Shulz był człowiekiem, jakiego mu trzeba. Francois Lyonczyk nie miał zwyczaju uśmiechać się, w przeciwnym razie uśmiechnąłby się do Harry'ego Shulza, żeby przełamać lody między nimi.

— Kim pan jest? — zapytał Shulz.

Francois Lyonczyk wyjaśnił mu.

Harry Shulz uśmiechnął się z zadowoleniem.

— Co pan ma do mafii?

Franцуз cierpliwie wytłumaczył mu okoliczności towarzyszące i decydujące o jego stosunkach z mafią oraz powody, które go skłoniły do nawiązania kontaktu z Harrym Shulzem.

Shulz milczał dłuższą chwilę a wreszcie odezwał się.

— Rozumiem.

Szybko analizował. Nauczył się nie ufać Sycylijczykom.

Czy to nie podstęp?

— A kto jest „tarczą”?

— Tarczą?

— Tak nazywamy typa do sprzątnięcia.

— Barto Scalisio.

Harry Shulz wstrzymał gwałtowne pragnienie, żeby wstać i opuścić pokój. Musiał dbać o swoje dobre imię. Bez ryzyka utraty go, nie mógł więc nawalić i pójść w diabły, jak tchórz.

— Francuz go obserwował.

— Zna go pan?

Harry Shulz wyjął z kieszeni paczkę Luckie Strików i zapalił papierosa.

— Znam — przyznał wypuszczając dym.

— Więc?

— Tworzą sztukę.

— Wiem.

— Ciężka sprawa.

— Przestraszył się pan?

— Mnie nie nie przestraszy.

— Tym lepiej. A więc przyjmuję pan?

— Nie tak szybko!

59

Pociągnął papierosa, zmrużył oczy. Obrzydliwie się wplątał — przyznał w głębi. Nie podobalo mu się. Barto Scalisio to była twarda sztuka. Słyszał o nim. Sam kontrakt go nie przerażał. Wykonywał dużo trudniejszych. Niepokoiła go tylko mafia. Dlaczego jego chcą do tego mieszać? Nie mają własnych zabójców? „Nie do tego typu roboty” — powiedział Francuz. Co tak szczególnie zawiera ten kontrakt? Dokonać zmiany „rzędu” wewnątrz Cosa Nostra?

W takim razie byłoby niewskazane do tego się mieszać.

Z drugiej strony nie należy tracić twarzy. Jednym wyjściem, forsa.

Zażądał tak fantastycznej sumy, że Francuz wybuchnie śmiechem, weźmie go za dupę i wyrzuci za drzwi. To się opłacało.

— Jeżeli przyjmę, będzie drogo kosztować — zaczął ostrożnie.

— Ile?

Harry już ustalił w głowie kwotę.

— Milion dolarów — obojętnie wymienił sumę, pewnie, że jego rozmówca podskoczy w fotelu.

— To jest tego warte — odrzekł oschle Francuz — ze względu na trudności.

Harry Shulz nieco oszołomiony, spojrzał na niego ze zdziwieniem. Zniknięcie Barto Scalisio było więc tak ważne, tak pilne, że ludzie są gotowi płacić aż tyle. Nie zdarzyło się jeszcze, żeby bulić tyle forsy za taki „kontrakt”.

Francois Lyonczyk zrobił bilans. Nick De Luca zapewnił, że zapłaci połowę, to znaczy pięćset tysięcy dolarów. Drugie tyle trzeba zdobyć. Wyciągając od Curta Falkenburga i innych, plus to, co Jerome Ducaz, Pierre Salvay i on sam dodadzą, zbierze się tę kwotę.

— Płatne z góry — sprzecyzował Harry Shulz. — Ze względu na ryzyko. Zwykle nie wymagam więcej na poczet — niż połowę, ale... to trochę szczególnie...

— Oczywiście.

— Wszystkie koszty oczywiście wliczone. I będą, niech mi pan uwiery, nieliczne. Wykonanie tego „kontraktu” może mi zająć miesiąc.

— Nam się spieszy.

— Więc znajdźcie sobie kogoś innego.

Chwycił się wykretu. Wstał i skierował się ku drzwiom.

— Niech pan poczeka — wykrzyknął pośpiesznie Francuz.

Harry Shulz niechętnie zatrzymał się.

— Zgoda na ten milion dolarów — wyrzucił z siebie Francuz stanowczym głosem — nie trzeba więc dociskać! Czego pan jeszcze chce?

Powiedział pan, że wam się spieszy — odciał się Harry Shulz spokojnym tonem.

— Wolno za milion dolarów, nie?

Harry Shulz wyrozumiale skinął głową, jakby miał do czynienia z tym dzieckiem.

— Pieniądze nie do tego nie mają.

— Jak to?

(cdn.)

I liga piłkarska

Motor — Widzew	1:1 (0:0)
Zagłębie — Baltyk	2:2 (0:2)
Cracovia — Śląsk	1:1 (1:0)
Górniki Z. — Pogoń	1:0 (1:0)
Górniki W. — Wisła	5:1 (3:1)
Lech — Szombierki	1:0 (0:0)
LKS — Katowice	2:2 (1:1)
Legia — Ruch	0:2 (0:1)

TABELA

1. Lech	6:0	4-0
2. Ruch	6:0	6-2
3. Widzew	5:1	6-1
4. Górnik W.	4:2	8-3
5. Pogoń	4:2	3-2
6. Motor	3:4	4-3
7. Szombierki	3:3	2-1
8. Katowice	3:3	4-5
9. Legia	3:3	2-3
10. LKS	2:4	4-5
11. Cracovia	2:4	2-3
12. Górnik Z.	2:4	2-3
13. Zagłębie	2:4	2-5
14. Baltyk	1:5	2-5
15. Śląsk	1:5	1-6
16. Wisła	1:5	1-6

Maratończycy FMS „Polmo” wyjeżdżają do Holandii

Bieg na... 100 km

O TYM, że biegi maratońskie i długodystansowe cieszą się na świecie ogromną popularnością nie trzeba dziś nikogo przekonywać. Również i w naszym kraju z roku na rok wzrasta liczba uczestników tych imprez. Między innymi także za sprawą grupy rekreacyjno-sportowej w biegach długodystansowych, działającej przy Fabryce Mechanizmów Samochoodowych „Polmo” w Szczecinie. Istnieje ona od 3 lat skupiając 10 lekkoatletów. Grupa stanowią: A. Kobiela, A. Świdziński, C. Manduk, J. Manduk, K. Wiśniewski, G. Potyrała, J. Szumiec i J. Kotelecki. Są także dwie kobiety: G. Kaplewska i T. Manduk.

Na przestrzeni ostatnich trzech lat, brali oni udział niemal we wszystkich większych imprezach biegowych, rozgrywanych w naszym kraju. Liderzy grupy J. Szumiec i J. Kotelecki to uczestnicy wielkich międzynarodowych zawodów. Startują praktycznie na wszystkich dystansach, krótszych powyżej 10 km, a niekiedy dochodzących aż do 100 km. M. in. Jan Szumiec zajął drugą pozycję w biegu na 100 km, tradycyjnie rozgrywanym w Kaliszu (1982). Natomiast Jerzy Kotelecki w ubiegłym roku został mistrzem Polski w biegu amatorów na 20 km.

— Co dziś słychać o maratończykach z Polmo? Z tym pytaniem zwróciliśmy się do czolo-

Arkonia — Stal 1:2

KORZYSTAJĄC z przerwy w rozgrywkach ligowych szczecińskie drużyny rozgrywały spotkania sparingowe. Wczoraj na stadionie w Łasku Arkoniom podopieczni trenera B. Matiasa podejmowali jedenastkę Stali Stocznia. Po meczu który mogli się podobać licznie zgromadzonej publiczności zwyciężyli stożnicowcy 2:1 (0:1). Bramki dla Stali zdobyli Benesz (z karnego) i Bartłomiej, oraz Murawski (z karnego) dla Arkonii. Obaj szkoleniowcy dali w tym spotkaniu szansę gry wielu piłkarzom, którzy w meczach ligowych spełniają w swoich zespołach rolę dublerów.

Siatkówka

Kadra jedzie do Odessy

PO międzynarodowym turnieju, który odbył się w Olsztynie kadra polskich siatkarek, do której należy m. in. Janusz Wojdyła ze Stali Stocznia, weźmie udział w międzynarodowym turnieju o puchar Savina, który rozegrany zostanie w Odessie. Po powrocie, w następnym fazie szkolenia, wyłoniona zostanie grupa naszych najlepszych siatkarek, którzy udadzą się na tournée po Kanadzie i USA (10.X-6.XI).

Rozgrywki o mistrzostwo siatkarskiej ekstraklasy rozpoczną się na początku grudnia. (JL)

Środa remisów i rzutów karnych

Portowcy nie dali rady zabrskim górnikom

WCZORAJ piłkarze ekstraklasy rozegrali trzecią kolejkę spotkań o mistrzowskie punkty. Środowa seria charakteryzowała się tym, że na osiem pojedynków połowia zakończyła się wynikiem remisowym, a z 22 zdobytych bramek aż 6 uzyskanych zostało z rzutów karnych. Najwięcej powodów do radości mieli outsiderzy tabeli Śląsk, Baltyk i Górnik Zabrze, którzy w bieżącym sezonie zdobyli pierwsze punkty. Z tej trójki

najlepiej wypadł zabrski Górnik pokonując Pogoń. Nadal bez porażki kroczą Lech i Ruch, które przewodzią w ligowej tabeli.

GÓRNIK Z. — POGOŃ 1:0 (0:0)

BRAMKĘ zdobył Brzeziński w 61 min. Widzów ok. 10 tysięcy. Sędziował B. Kostorzewski (Bydgoszcz). Żółte kartki otrzymali: Makowski i Kęsy (Pogoń) oraz Dolny (Górnik).

GÓRNIK: Cebart — Ossowski, Lesiak, Job, Dolny — Majka, Klemeż (od 54 min. Szymanek), Komorński, Zguczyński — Palasz, Brzeziński (od 86 min. Pontus). POGOŃ: Długosz — Urbanowicz, Makowski, Sokolowski, Czepan — Włoch, Ostrowski, Kęsy, Wołsi — Lesiak, Zambrzycki.

A więc tradycją stało się zadanie — Pogoń nie wygrała w Zabrzu. W dotychczasowych spotkaniach ligowych pomiędzy Górnikiem a Pogonią rozegranych na Śląsku 20 razy zwyciężali zabrzeńczacy a 3-krotnie padł remis. Jak nas poinformowali działacze morskiego klubu, którzy byli obserwatorami wczorajszego pojedynku, Pogoń miała szansę przełamania tej złej passy. Niestety słaba skuteczność w wykańczaniu akcji ofensywnych zadecydowała, że szczecińskie nie zdobyli bramki, co przekreśliło szanse na korzystny wynik.

PIERWSZA połowa meczu przebiegała na wyrównanej grze. Zadanie z drużyn nie udało się zrealizować widocznej przewagi. Zarówno Pogoń jak i Górnik miały po dwie okazje do zdobycia bramki

ale obaj bramkarze zawsze w porę skutecznie interweniowali. Po zmianie stron tempo gry znacznie wzrosło. W 31 min. portowcy mogli prowadzić 1:0, ale Lesiak przegrał pojedynek sam na sam z Cebartem. W chwili podjętej znowu, Bronie silny strzał głową Lesiaka. Gospodarze nie tylko przetrzymali się poczynionym portowców, ale sami również groźnie kontratakowali. Jedną z takich akcji kończył się wybieciem piłki za linię bramkową przez zawodnika Pogoni. Po rzucie rożnym niepewnie interweniował Zambrzycki, a będący w pobliżu Brzeziński wspaniałym wolejem zmuszał do kapitulacji Długosza. Utrata bramki zdążyła wystraszyć obrońców oostego natarcia. Mimo ataku non stop portowców nie udało się zmienić niekorzystnego rezultatu. Najbliższy tego był Kęsy, ale dwukrotnie Cebart, będący najlepszym zawodnikiem Górnika, zdążył w porę zmienić kierunek piłki zmierzającej do siatki. Swoim kunsztem bramkarskim musiał także jeszcze dwukrotnie zaprzężyć Długosza broniąc ostrych strzałów piłkarzy z Zabrza.

W sumie Górnik odniósł zwycięstwo. O końcowym sukcesie decydują zdobyte bramki i nie okazje. Jak widać sprawdzają się obawy trenera E. Ksola, który przed rozgrywkami stwierdził, że będzie mu bardzo trudno znaleźć następców bramkostrzelnej pary napastników Biernat — Stelmasiak. (JK)

Kolareskie MS

Bez Konkolewskiego...

RYSZARD KONKOLEWSKI, zawodnik szczecińskiego Gryfa, początkowo zakwalifikowany do reprezentacji Polski na torowe MS, 23-28 bm. (pisaliśmy o tym we wtorek) został w ostatniej chwili z niej wycofany. Co było tego przyczyną? — z tym pytaniem zwróciliśmy się do sekretarza Gryfa — Arkadiusza Tomczyka.

— Decyzję w sprawie Konkolewskiego podjęto prezydium zarządu PZKol. — w niepełnym składzie. Nasz kolarz, który od dłuższego czasu przygotowywał się do startu na MS w wyścigu na 1 km utrzymywał — Plaksem, z propozycją stworzenia tandemu z Michałkiem. Nie wyraził na to zgody, uznając iż ma za mało czasu na wzajemne granie się z tym partnerem. Jednocześnie zasugerował on, iż większe szanse powodzenia rokowałyby jego start z klubowym kolegą z tandemu, z którym swego czasu zdobył brązowy medal na mistrzostwach świata. Odmowę potraktowano jako niezasadowne się do poleceń trenera. Kadry i postanowiono nie wysłać Konkolewskiego na mistrzostwa. Dokopowano natomiast do reprezentacji Plaksa, który ma pojechać w tandemie z Michałkiem. W wyścigu na 1 km — jak to wynika z opublikowanego składu ekipy na Zurich — w ogóle nie przewiduje się startu Polaków. Sądzę, choć być może się myli, że jednak wystawiony zostanie Stępieński, z którym Konkolewski wygrał ostatnio w Berlinie.

Decyzja w sprawie Konkolewskiego (może jeszcze będzie zmieniona?) czujemy się w klubie zawiedzeni. To nie była moja moim zdaniem — niefortunna decyzja, lekceważenie trenerkich koncepcji, lecz realne spożycie na własne możliwości. (JK)

Kobieta na macie, ale w roli sędziego

KIEDY przed rokiem na kursie sędziowskim zorganizowanym przez Warszawski Okręgowy Związek Zapasniczy pojawiło się pięć kobiet, w gronie mężczyzn — stanowiących przeważającą większość uczestników kursu — zapanowała ogólna wesołość. No, bo jakże to — kobieta będzie prowadziła spotkanie w tej tak męskiej dyscyplinie sportu. Wszystko było zgodne z przepisami Międzynarodowej Federacji Zapasniczej (FILA), która dopuszcza do sędziowania walk również kobiety.

Prowadzą one spotkania w kilku krajach świata. Jak dotąd w Polsce załatwiło kilka kobiet uzyskało patent sędziowski. Polski Związek Zapasniczy zawsze podchodził do sprawy „sędziowie w spódnicę” niezwykle życzliwie. Z pięciu reprezentantek pięć pięknych, które zapisały się na wspomniany kurs, patent sędziowski klubowego uzyskała tylko jedna — Teresa Woźniak. „Do zapisania się na kurs skłoniło mnie — powiedział — zainteresowanie sportami walki. Obok zapasów lubię także boks i judo. Ponadto w ten sposób chciałam zaszcześcić bakały sportu mojemu 5-letniemu synowi Piotrkowi. Często na imprezy jeżdżę razem z nim. Chciałabym, aby w przyszłości poszedł w ślady naszych mistrzów. On sam „wciągnął” się do dyscypliny. Często po zawodach pokazuje dziadkom chwytły podpatrzone w rywalizacji dorosłych”.

Minął rok od kursu i Teresa Woźniak może pochwalić się prowadzeniem 47 walk.

Mistrzostwa „Finnów”

PO doskonałym starcie naszych reprezentantów w Zeglarskich Mistrzostwach Świata w klasie „Finn”, przyszły niepowodzenia. Wśród agencji podaje oficjalnie wyniki trzeciego wyścigu oraz po trzech wyścigach. Nie przyniosł on Polakom sukcesów, przeciwnie — zajęli ośmią pozycję i spadli w klasyfikacji łącznej, choć nadal zajmują miejsca w ścisłej czołówce — Mirosław Rychcik jest na 8 a Henryk Błaszka na 9 miejscu.

— Takie komplementy z reguły kończą się podpisaniem kontraktu. Głośno teraz o nich, więc żeby nie czekać długo, może uchylisz rąbką tajemnicy?

— Mówiono mi, że prowadzone wstępne rozmowy z członkami szczecińskiej ekipy. Takie było życzenie kibiców St. Gallen, którzy chcieliby mieć Adama w swojej drużynie. Nie wiem jakie będą dalsze losy tamtych pertraktacji.

— Na razie szczecińskiego olimpijczyka chroni metryka, więc trzeba odczekać nadzieje. Znajac jednak precyzję Szwajcarów we wszystkich poczynaniach należy oczekiwać, że coś się z tego wykluje.

Opr. (BT)

„Po 30 minutach Andrzej miał dosyc”

Oj, ta kondycja!

Z KONDYCJĄ naszych piłkarzy różnie bywa, ale dość często sympatycy futbolu mogą naocznie przekonać się że raczej jest to słaby punkt wielu zawodników. Żeby

do poszukującego napastników klubu 1. ligi Bayer Leverkusen i tam poddany przez trenera Cramera próbie po 30 minutach był — jak napisał znane pismo RFN po-

Bundesliga-Exklusiv

Bayer Leverkusen auf der Suche nach Sturm / Pole Młczarski i Ndlovu

Nach 30 Minuten war Andrzej fix und fertig

jednak wybierając się na zagraniczne występy nie zadbali o odpowiednie „naładowanie akumulatorów” — to już się raczej w głowie nie mieści. W końcu w zawodowych ligach nikt nie ma zamiaru kupować piłkarza który dostaje zadyszki po 30 minutach, a tak właśnie stało się w przypadku Andrzeja Młczarskiego. Były środkowy napastnik LKS-u wybrał się

święcone futbolowi „Kicker” — „zupełnie głowię”. Wniosek: wyruszać na podbój futbolowego świata w lepszej kondycji!

Jerzy Gorgoń: St. Gallen chce mieć Adama Kensego

(Dokończenie ze str. 1)

portowowi katowickiego „Sportu”. Oto co odpowiedział on na pytania dotyczące Pogoni Szczecin i lidera zespołu Adama Kensego.

— (...) W turnieju Interfoto St. Gallen grała w jednej grupie z Pogonią, (Szwajcarzy — dop. red.) nie zrobili jednak furory, natomiast szczenińciani...

— Tak, zgadza się. Nie byłem wprawdzie świadkiem spotkania portowców w St. Gallen gdyż przebywałem wówczas z rodziną na wczasach w Hiszpanii, ale po powrocie długo musiałem wysłuchiwać hymnów pochwalnych na ich cześć. Zadmistrzowali efektywny futbol techniczny, widowiskowy a sześć bramek było okrasą meczu. Naj

Na ligowych boiskach

10 szczecińskich arbitrow

INAUGURACJĘ kolejnego, jubileuszowego pięćdziesiątego już sezonu piłkarskiego mamy już za sobą. Nie wszyscy sympatycy futbolu w Szczecinie wiedzą jednak, że w rozgrywkach ligowych nasze województwo jest reprezentowane nie tylko przez piłkarskie jednostki, ale również przez sędziów. Zgodnie z decyzją Kolegium Sędziów PZPN do prowadzenia zawodów szczebla centralnego uprawniono następujących arbitrow szczecińskich: I liga — K. Czemarnowicz, II liga — J. Dymny, J. Kublak, S. Nogalski, III liga — A. Danciewicz, J. Głomski, Z. Maciejewski, J. Tadaszak, J. Richter, J. Zajkowski. Ponadto rolę sędziów kwalifikatorów pełnił będą: W. Dzierban, J. Kaczmarek, J. Kuźmicki, A. Piśkorski, Z. Rostkowski. (JK)

Remis „olimpijczyków” Norwegii i Danii

W ŚRODE odbył się kolejny mecz eliminacyjny do turnieju olimpijskiego w Los Angeles w grupie „b” w której występuje także reprezentacja Polski. Na stadionie w Oslo, Norwegia remisowała z Danią 1:1. Po tym spotkaniu tabela grupy „b” przedstawia się następująco:

TABELA

1. Polska	6:0	0:2
2. Dania	4:4	7:5
3. NRD	4:0	3:1
4. Norwegia	3:5	4:5
5. Finlandia	1:9	3:18

Następny mecz w tej grupie stoczą 24 bm. Finlandia i Dania. Cztery swój mecz eliminacyjny reprezentacja Polski rozegra 7 września z NRD w Karl-Marx-Stadt.

CZWARTEK,
18 SIERPNIDZIŚ:
Ilony, Bronisława
JUTRO:
Juliana, Bolesława

POGODA

ZACHMURZENIE maleje i umiarkowane, przejściowo duże. Temp. do 24 st. Wiatry słabe z kierunków zmiennych.

DZIŚ rano w Szczecinie ciśnienie wynosiło 1020 hPa (765 mm Hg). W ciągu dnia niewielki spadek ciśnienia.

TEATR

NIECZYNNE.

KINA

COLOSSEUM (tel. 458-18) „Koman-dos z Nawarony” — czwartek 16, 18.15, 20.30; piątek — g. 18.15, 20.30, ang. i, 15; „Przygody Hucka Finna” g. 16, 18.15, 20.30, pol. i, 15; „KOSMOS” (tel. 300-03) „Okno” g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.15, 20.30, pol. i, 15 (czwartek i piątek); **DELFIN** (tel. 468-78) „W gwiazdowym piasku” g. 11.15, 13.30, 16, 18.15, 20.30, pol. i, 15; „Kroń Cyganów” g. 13.15, 15.45, 18, 20.15, USA, i, 15 (czwartek i piątek); **PIĄTEK** — „Cudowny kwiat” g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.15, 20.30, pol. i, 15; „Wojciech smoka” g. 17.30, 19.30, Hongkong-USA, i, 15; **PIONIER** (tel. 475-03) „Pisa podtrząs” g. 10, 12, 14, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48, 50, 52, 54, 56, 58, 60, 62, 64, 66, 68, 70, 72, 74, 76, 78, 80, 82, 84, 86, 88, 90, 92, 94, 96, 98, 100, 102, 104, 106, 108, 110, 112, 114, 116, 118, 120, 122, 124, 126, 128, 130, 132, 134, 136, 138, 140, 142, 144, 146, 148, 150, 152, 154, 156, 158, 160, 162, 164, 166, 168, 170, 172, 174, 176, 178, 180, 182, 184, 186, 188, 190, 192, 194, 196, 198, 200, 202, 204, 206, 208, 210, 212, 214, 216, 218, 220, 222, 224, 226, 228, 230, 232, 234, 236, 238, 240, 242, 244, 246, 248, 250, 252, 254, 256, 258, 260, 262, 264, 266, 268, 270, 272, 274, 276, 278, 280, 282, 284, 286, 288, 290, 292, 294, 296, 298, 300, 302, 304, 306, 308, 310, 312, 314, 316, 318, 320, 322, 324, 326, 328, 330, 332, 334, 336, 338, 340, 342, 344, 346, 348, 350, 352, 354, 356, 358, 360, 362, 364, 366, 368, 370, 372, 374, 376, 378, 380, 382, 384, 386, 388, 390, 392, 394, 396, 398, 400, 402, 404, 406, 408, 410, 412, 414, 416, 418, 420, 422, 424, 426, 428, 430, 432, 434, 436, 438, 440, 442, 444, 446, 448, 450, 452, 454, 456, 458, 460, 462, 464, 466, 468, 470, 472, 474, 476, 478, 480, 482, 484, 486, 488, 490, 492, 494, 496, 498, 500, 502, 504, 506, 508, 510, 512, 514, 516, 518, 520, 522, 524, 526, 528, 530, 532, 534, 536, 538, 540, 542, 544, 546, 548, 550, 552, 554, 556, 558, 560, 562, 564, 566, 568, 570, 572, 574, 576, 578, 580, 582, 584, 586, 588, 590, 592, 594, 596, 598, 600, 602, 604, 606, 608, 610, 612, 614, 616, 618, 620, 622, 624, 626, 628, 630, 632, 634, 636, 638, 640, 642, 644, 646, 648, 650, 652, 654, 656, 658, 660, 662, 664, 666, 668, 670, 672, 674, 676, 678, 680, 682, 684, 686, 688, 690, 692, 694, 696, 698, 700, 702, 704, 706, 708, 710, 712, 714, 716, 718, 720, 722, 724, 726, 728, 730, 732, 734, 736, 738, 740, 742, 744, 746, 748, 750, 752, 754, 756, 758, 760, 762, 764, 766, 768, 770, 772, 774, 776, 778, 780, 782, 784, 786, 788, 790, 792, 794, 796, 798, 800, 802, 804, 806, 808, 810, 812, 814, 816, 818, 820, 822, 824, 826, 828, 830, 832, 834, 836, 838, 840, 842, 844, 846, 848, 850, 852, 854, 856, 858, 860, 862, 864, 866, 868, 870, 872, 874, 876, 878, 880, 882, 884, 886, 888, 890, 892, 894, 896, 898, 900, 902, 904, 906, 908, 910, 912, 914, 916, 918, 920, 922, 924, 926, 928, 930, 932, 934, 936, 938, 940, 942, 944, 946, 948, 950, 952, 954, 956, 958, 960, 962, 964, 966, 968, 970, 972, 974, 976, 978, 980, 982, 984, 986, 988, 990, 992, 994, 996, 998, 1000, 1002, 1004, 1006, 1008, 1010, 1012, 1014, 1016, 1018, 1020, 1022, 1024, 1026, 1028, 1030, 1032, 1034, 1036, 1038, 1040, 1042, 1044, 1046, 1048, 1050, 1052, 1054, 1056, 1058, 1060, 1062, 1064, 1066, 1068, 1070, 1072, 1074, 1076, 1078, 1080, 1082, 1084, 1086, 1088, 1090, 1092, 1094, 1096, 1098, 1100, 1102, 1104, 1106, 1108, 1110, 1112, 1114, 1116, 1118, 1120, 1122, 1124, 1126, 1128, 1130, 1132, 1134, 1136, 1138, 1140, 1142, 1144, 1146, 1148, 1150, 1152, 1154, 1156, 1158, 1160, 1162, 1164, 1166, 1168, 1170, 1172, 1174, 1176, 1178, 1180, 1182, 1184, 1186, 1188, 1190, 1192, 1194, 1196, 1198, 1200, 1202, 1204, 1206, 1208, 1210, 1212, 1214, 1216, 1218, 1220, 1222, 1224, 1226, 1228, 1230, 1232, 1234, 1236, 1238, 1240, 1242, 1244, 1246, 1248, 1250, 1252, 1254, 1256, 1258, 1260, 1262, 1264, 1266, 1268, 1270, 1272, 1274, 1276, 1278, 1280, 1282, 1284, 1286, 1288, 1290, 1292, 1294, 1296, 1298, 1300, 1302, 1304, 1306, 1308, 1310, 1312, 1314, 1316, 1318, 1320, 1322, 1324, 1326, 1328, 1330, 1332, 1334, 1336, 1338, 1340, 1342, 1344, 1346, 1348, 1350, 1352, 1354, 1356, 1358, 1360, 1362, 1364, 1366, 1368, 1370, 1372, 1374, 1376, 1378, 1380, 1382, 1384, 1386, 1388, 1390, 1392, 1394, 1396, 1398, 1400, 1402, 1404, 1406, 1408, 1410, 1412, 1414, 1416, 1418, 1420, 1422, 1424, 1426, 1428, 1430, 1432, 1434, 1436, 1438, 1440, 1442, 1444, 1446, 1448, 1450, 1452, 1454, 1456, 1458, 1460, 1462, 1464, 1466, 1468, 1470, 1472, 1474, 1476, 1478, 1480, 1482, 1484, 1486, 1488, 1490, 1492, 1494, 1496, 1498, 1500, 1502, 1504, 1506, 1508, 1510, 1512, 1514, 1516, 1518, 1520, 1522, 1524, 1526, 1528, 1530, 1532, 1534, 1536, 1538, 1540, 1542, 1544, 1546, 1548, 1550, 1552, 1554, 1556, 1558, 1560, 1562, 1564, 1566, 1568, 1570, 1572, 1574, 1576, 1578, 1580, 1582, 1584, 1586, 1588, 1590, 1592, 1594, 1596, 1598, 1600, 1602, 1604, 1606, 1608, 1610, 1612, 1614, 1616, 1618, 1620, 1622, 1624, 1626, 1628, 1630, 1632, 1634, 1636, 1638, 1640, 1642, 1644, 1646, 1648, 1650, 1652, 1654, 1656, 1658, 1660, 1662, 1664, 1666, 1668, 1670, 1672, 1674, 1676, 1678, 1680, 1682, 1684, 1686, 1688, 1690, 1692, 1694, 1696, 1698, 1700, 1702, 1704, 1706, 1708, 1710, 1712, 1714, 1716, 1718, 1720, 1722, 1724, 1726, 1728, 1730, 1732, 1734, 1736, 1738, 1740, 1742, 1744, 1746, 1748, 1750, 1752, 1754, 1756, 1758, 1760, 1762, 1764, 1766, 1768, 1770, 1772, 1774, 1776, 1778, 1780, 1782, 1784, 1786, 1788, 1790, 1792, 1794, 1796, 1798, 1800, 1802, 1804, 1806, 1808, 1810, 1812, 1814, 1816, 1818, 1820, 1822, 1824, 1826, 1828, 1830, 1832, 1834, 1836, 1838, 1840, 1842, 1844, 1846, 1848, 1850, 1852, 1854, 1856, 1858, 1860, 1862, 1864, 1866, 1868, 1870, 1872, 1874, 1876, 1878, 1880, 1882, 1884, 1886, 1888, 1890, 1892, 1894, 1896, 1898, 1900, 1902, 1904, 1906, 1908, 1910, 1912, 1914, 1916, 1918, 1920, 1922, 1924, 1926, 1928, 1930, 1932, 1934, 1936, 1938, 1940, 1942, 1944, 1946, 1948, 1950, 1952, 1954, 1956, 1958, 1960, 1962, 1964, 1966, 1968, 1970, 1972, 1974, 1976, 1978, 1980, 1982, 1984, 1986, 1988, 1990, 1992, 1994, 1996, 1998, 2000, 2002, 2004, 2006, 2008, 2010, 2012, 2014, 2016, 2018, 2020, 2022, 2024, 2026, 2028, 2030, 2032, 2034, 2036, 2038, 2040, 2042, 2044, 2046, 2048, 2050, 2052, 2054, 2056, 2058, 2060, 2062, 2064, 2066, 2068, 2070, 2072, 2074, 2076, 2078, 2080, 2082, 2084, 2086, 2088, 2090, 2092, 2094, 2096, 2098, 2100, 2102, 2104, 2106, 2108, 2110, 2112, 2114, 2116, 2118, 2120, 2122, 2124, 2126, 2128, 2130, 2132, 2134, 2136, 2138, 2140, 2142, 2144, 2146, 2148, 2150, 2152, 2154, 2156, 2158, 2160, 2162, 2164, 2166, 2168, 2170, 2172, 2174, 2176, 2178, 2180, 2182, 2184, 2186, 2188, 2190, 2192, 2194, 2196, 2198, 2200, 2202, 2204, 2206, 2208, 2210, 2212, 2214, 2216, 2218, 2220, 2222, 2224, 2226, 2228, 2230, 2232, 2234, 2236, 2238, 2240, 2242, 2244, 2246, 2248, 2250, 2252, 2254, 2256, 2258, 2260, 2262, 2264, 2266, 2268, 2270, 2272, 2274, 2276, 2278, 2280, 2282, 2284, 2286, 2288, 2290, 2292, 2294, 2296, 2298, 2300, 2302, 2304, 2306, 2308, 2310, 2312, 2314, 2316, 2318, 2320, 2322, 2324, 2326, 2328, 2330, 2332, 2334, 2336, 2338, 2340, 2342, 2344, 2346, 2348, 2350, 2352, 2354, 2356, 2358, 2360, 2362, 2364, 2366, 2368, 2370, 2372, 2374, 2376, 2378, 2380, 2382, 2384, 2386, 2388, 2390, 2392, 2394, 2396, 2398, 2400, 2402, 2404, 2406, 2408, 2410, 2412, 2414, 2416, 2418, 2420, 2422, 2424, 2426, 2428, 2430, 2432, 2434, 2436, 2438, 2440, 2442, 2444, 2446, 2448, 2450, 2452, 2454, 2456, 2458, 2460, 2462, 2464, 2466, 2468, 2470, 2472, 2474, 2476, 2478, 2480, 2482, 2484, 2486, 2488, 2490, 2492, 2494, 2496, 2498, 2500, 2502, 2504, 2506, 2508, 2510, 2512, 2514, 2516, 2518, 2520, 2522, 2524, 2526, 2528, 2530, 2532, 2534, 2536, 2538, 2540, 2542, 2544, 2546, 2548, 2550, 2552, 2554, 2556, 2558, 2560, 2562, 2564, 2566, 2568, 2570, 2572, 2574, 2576, 2578, 2580, 2582, 2584, 2586, 2588, 2590, 2592, 2594, 2596, 2598, 2600, 2602, 2604, 2606, 2608, 2610, 2612, 2614, 2616, 2618, 2620, 2622, 2624, 2626, 2628, 2630, 2632, 2634, 2636, 2638, 2640, 2642, 2644, 2646, 2648, 2650, 2652, 2654, 2656, 2658, 2660, 2662, 2664, 2666, 2668, 2670, 2672, 2674, 2676, 2678, 2680, 2682, 2684, 2686, 2688, 2690, 2692, 2694, 2696, 2698, 2700, 2702, 2704, 2706, 2708, 2710, 2712, 2714, 2716, 2718, 2720, 2722, 2724, 2726, 2728, 2730, 2732, 2734, 2736, 2738, 2740, 2742, 2744, 2746, 2748, 2750, 2752, 2754, 2756, 2758, 2760, 2762, 2764, 2766, 2768, 2770, 2772, 2774, 2776, 2778, 2780, 2782, 2784, 2786, 2788, 2790, 2792, 2794, 2796, 2798, 2800, 2802, 2804, 2806, 2808, 2810, 2812, 2814, 2816, 2818, 2820, 2822, 2824, 2826, 2828, 2830, 2832, 2834, 2836, 2838, 2840, 2842, 2844, 2846, 2848, 2850, 2852, 2854, 2856, 2858, 2860, 2862, 2864, 2866, 2868, 2870, 2872, 2874, 2876, 2878, 2880, 2882, 2884, 2886, 2888, 2890, 2892, 2894, 2896, 2898, 2900, 2902, 2904, 2906, 2908, 2910, 2912, 2914, 2916, 2918, 2920, 2922, 2924, 2926, 2928, 2930, 2932, 2934, 2936, 2938, 2940, 2942, 2944, 2946, 2948, 2950, 2952, 2954, 2956, 2958, 2960, 2962, 2964, 2966, 2968, 2970, 2972, 2974, 2976, 2978, 2980, 2982, 2984, 2986, 2988, 2990, 2992, 2994, 2996, 2998, 3000, 3002, 3004, 3006, 3008, 3010, 3012, 3014, 3016, 3018, 3020, 3022, 3024, 3026, 3028, 3030, 3032, 3034, 3036, 3038, 3040, 3042, 3044, 3046, 3048, 3050, 3052, 3054, 3056, 3058, 3060, 3062, 3064, 3066, 3068, 3070, 3072, 3074, 3076, 3078, 3080, 3082, 3084, 3086, 3088, 3090, 3092, 3094, 3096, 3098, 3100, 3102, 3104, 3106, 3108, 3110, 3112, 3114, 3116, 3118, 3120, 3122, 3124, 3126, 3128, 3130, 3132, 3134, 3136, 3138, 3140, 3142, 3144, 3146, 3148, 3150, 3152, 3154, 3156, 3158, 3160, 3162, 3164, 3166, 3168, 3170, 3172, 3174, 3176, 3178, 3180, 3182, 3184, 3186, 3188, 3190, 3192, 3194, 3196, 3198, 3200, 3202, 3204, 3206, 3208, 3210, 3212, 3214, 3216, 3218, 3220, 3222, 3224, 3226, 3228, 3230, 3232, 3234, 3236, 3238, 3240, 3242, 3244, 3246, 3248, 3250, 3252, 3254, 3256, 3258, 3260, 3262, 3264, 3266, 3268, 3270, 3272, 3274, 3276, 3278, 3280, 3282, 3284, 3286, 3288, 3290, 3292, 3294, 3296, 3298, 3300, 3302, 3304, 3306, 3308, 3310, 3312, 3314, 3316, 3318, 3320, 3322, 3324, 3326, 3328, 3330, 3332, 3334, 3336, 3338, 3340, 3342, 3344, 3346, 3348, 3350, 3352, 3354, 3356, 3358, 3360, 3362, 3364, 3366, 3368, 3370, 3372, 3374, 3376, 3378, 3380, 3382, 3384, 3386, 3388, 3390, 3392, 3394, 3396, 3398, 3400, 3402, 3404, 3406, 3408, 3410, 3412, 3414, 3416, 3418, 3420, 3422, 3424, 3426, 3428, 3430, 3432, 3434, 3436, 3438, 3440, 3442, 3444, 3446, 3448, 3450, 3452, 3454, 3456, 3458, 3460, 3462, 3464, 3466, 3468, 3470, 3472, 3474, 3476, 3478, 3480, 3482, 3484, 3486, 3488, 3490, 3492, 3494, 3496, 3498, 3500, 3502, 3504, 3506, 3508, 3510, 3512, 3514, 3516, 3518, 3520, 3522, 3524, 3526, 3528, 3530, 3532, 3534, 3536, 3538, 3540, 3542, 3544, 3546, 3548, 3550, 3552, 3554, 3556, 3558, 3560, 3562, 3564, 3566, 3568, 3570, 3572, 3574, 3576, 3578, 3580, 3582, 3584, 3586, 3588, 3590, 3592, 3594, 3596, 3598, 3600, 3602, 3604, 3606, 3608, 3610, 3612, 3614, 3616, 3618, 3620, 3622, 3624, 3626, 3628, 3630, 3632, 3634, 3636, 3638, 3640, 3642, 3644, 3646, 3648, 3650, 3652, 3654, 3656, 3658, 3660, 3662, 3664, 3666, 3668, 3670, 3672, 3674, 3676, 3678, 3680, 3682, 3684, 3686, 3688, 3690, 3692, 3694, 3696, 3698, 3700, 3702, 3704, 3706, 3708, 3710, 3712, 3714, 3716, 3718, 3720, 3722, 3724, 3726, 3728, 3730, 3732, 3734, 3736, 3738, 3740, 3742, 3744, 3746, 3748, 3750, 3752, 3754, 3756, 3758, 3760, 3762, 3764, 3766, 3768, 3770, 3772, 3774, 3776, 3778, 3780, 3782, 3784, 3786, 3788, 3790, 3792, 3794, 3796, 3798, 3800, 3802, 3804, 3806, 3808, 3810, 3812, 3814, 3816, 3818, 3820, 3822, 3824, 3826, 3828, 3830, 3832, 3834, 3836, 3838, 3840, 3842, 3844, 3846, 3848, 3850, 3852, 3854, 3856, 3858, 3860, 3862, 3864, 3866, 3868, 3870, 3872, 3874, 3876, 3878, 3880, 3882, 3884, 3886, 3888, 3890, 3892, 3894, 3896, 3898, 3900, 3902, 3904, 3906, 3908, 3910, 3912, 3914, 3916, 3918, 3920, 3922, 3924, 3926, 3928, 3930, 3932, 3934, 3936, 3938, 3940, 3942, 3944, 3946, 3948, 3950, 3952, 3954, 3956, 3958, 3960, 3962, 3964, 3966, 3968, 3970, 3972, 3974, 3976, 3978, 3980, 3982, 3984, 3986, 3988, 3990, 3992, 3994, 3996, 3998, 4000, 4002, 4004, 4006, 400

Nawet gdy upał doskwiera...

Komunalni myślą o zimie

WIOSNA I LATO są dla służb komunalnych okresem wykonywania remontów, przeglądów i przygotowań do nadchodzącej zimy. Szczególnie naprawy sieci ciepłowniczej, modernizację wodociągów, łatanie dziur w dachach i przestawianie pieców, a także wymiana kaloryferów (blaszanych na żeliwne) zabierają wiele tygodni. Sprawa komplikuje się, gdy brakuje potrzebnych materiałów i fachowców do wykonania tych specjalistycznych robót.

WCZORAJ wojewoda szczeciński Stanisław Małec zorganizował spotkanie, na które zaprosił wszystkich dyrektorskich przedsiębiorstw komunalnych, aby złożyli mu sprawozdanie ze stanu przygotowań do zimy. Okazuje się, że przygotowania te rozpoczęły się już w maju br. a pierwszy termin stanu gotowości komunalnych do zimy wyznaczono na 15 października. Pełna zaś gotowość w tej dziedzinie obowiązuje od 1 listopada. Obecnie zaawansowanie prac we wszystkich dziedzinach gospodarki miasta wygląda nie najgorzej, choć występują — właściwie wszędzie

— kłopoty materiałowe i transportowe.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej już zdołało zgromadzić 50 proc. potrzebnej ilości koksu, 85 proc. węgla oraz 70 proc. mialu. Remonty, modernizacje i naprawy sieci przebiegają pomyślnie i większość ważniejszych zadań w tej dziedzinie dobiega końca. Lada dzień np. zostanie zakończona wymiana skorodowanych rur na pl. Żołnierza (odcinek ten był w ostatnim czasie niezwykle awaryjny). Większe przekroje sieci poprowadzą również ciepłą wodę na os. Kaliny, dzięki czemu w zimie zapewnią się mieszkańcom właściwą temperaturę pomieszczeń. Poprawi się też na os. Słonecznym, bo powstała tam duża podstacja ciepła zapewniająca dopływ ciepłej wody do kaloryferów. Brak takich materiałów jak blachy, elektrody, izolacje, siatki, kołty — powoduje, że mniejsze naprawy i wymiany urządzeń będą prowadzone w miarę polepszania się zaopatrzenia w te detale, także w sezonie grzewczym.

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania również zgromadziło już większość potrzebnych środków chemicznych i tzw. szorstkich do walki z gołębiami. Przeglądom i naprawom poddawane są plugi i piaskarki. Brakuje ogumienia i akumulatorów. Te uwagi powtarzali zresztą u wojewody prawie wszyscy komunalni.

W Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Komunikacji Miejskiej — remonty silników i zespołów do wymiany w tramwajach idą też pełną parą. Nowa bieżnikownia w Policach poniekąd rozwiązała tej firmie problem uzdatniania starych opon.

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej — lata dachy i remonty domy oraz mieszkania — choć nie w takim tempie, jakby sobie tego życzyli lokatorzy. Tutaj także są kłopoty materiałowe.

Remonty bez terminu?

LATEM co krok natyka się człowiek na zamknięte sklepy. W wielu przypadkach nie wiadomo, niestety, dlaczego są nieczynne, choć o konieczności umieszczenia na drzwiach czy w oknach wystawowych odpowiednich napisów przypomina handlowcom wiele razy. Mimo to — jakby zapomina się o tym obowiązku. Dla przykładu: sklep z artykułami gospodarstwa domowego przy pl. Lotników i sklep z materiałami przy al. Wojska Polskiego (naprzeciw „Kosmosu”). O tym, że prowadzone są tam remonty świadczy tylko zamalowane szruby i białe na chodnikach co szczególnie razi przed sklepem przy al. Wojska Polskiego. (mg)

rialowe. Polepszyło się jedynie zaopatrzenie w szkło.

Rejonowe Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w zimie z reguły ma mniej kłopotów niż w lecie. Środki niezbędne do uzdatniania i odkażania wody pitnej znajdują się w magazynach w wystarczającej ilości.

Jak więc widać, komunalni rzeczywiście, nawet w czasie dużych upałów, myślą o okresie trudnym, obfitującym w awarie i kłeski. Przygotowują się na ataki nie łagodnej — jak ostatnia — zimy, ale dość srożej, z dużymi opadami śniegu i mrozami. Lepiej przecież dolożyć teraz starań, niż dać się zaskoczyć przewrotną naturą. (wys)

Wystawa fotografów

W KLUBIE Garbaczowym przy ul. Wawrzyniaka 5 odbędzie się wystawa fotografów Janusza H. Kowalskiego pod nazwą „Wspomnienia z 60”. Jest to już kolejna ekspozycja tego autora poświęcona górcom. Wystawa czynna będzie do połowy września, w godz. 9-18.

WPHW czeka na propozycje

Na co przeznaczyć odsetki z przedpłat?

EMOCJE związane z losowaniem artykułów trwałego użytku sprzedawanych na przedpłaty mamy już w tym roku za sobą. Każdy zainteresowany wynikami sprawdził już zapewne listy osób uprawnionych do zakupu w drugim półroczu, i wie czy kupi upragniony sprzęt, czy nie.

TYCH do których i tym razem szczególnie się nie uśmiechnęło, jest znacznie więcej niż tych, którzy coś wylosowali. W sumie przecież uprawnionych do losowania na II półrocz w samym tytoku WPHW było ponad 51 tys. osób (tyle przedpłat przyjęło do przedsiębiorstwa), a sprzętu do podziału było niewiele. Dla przykładu: lodówek (na obydwie łosowania dotyczące drugiego półroczu br.) — 650, pralek automatycznych — 796, zamrażarek — 302 sztuki.

Większość więc ludzi (a wiele osób czekało na sierpniowe losowanie już od stycznia i lutego) zadaje sobie teraz pytanie co dalej? Niektórzy wyciągają pieniądze, choć wiadomo, że ten system sprzedaży artykułów deficytowych utrzymamy będzie i w przyszłym roku. Inni zdecydowali się czekać dalej, na kolejne losowania artykułów, które otrzymamy w I półroczu 1984 roku.

NA PYTANIE: z czym do szkoły, staraliśmy się już odpowiedzieć. Stosownych przyborów, zeszytów, kredek i farb nie brakuje. Lepiej jest też z podręcznikami, choć tu występują braki. Teraz wypadałoby odpowiedzieć na pytanie: w czym do szkoły. Ale odpowiedź na nie jest znacznie trudniejsza.

WCZORAJ odwiedziliśmy kilka szczecińskich sklepów. Oto rezultat naszego rajdu. W „Świecie Dziecka” wisiały szkolne wdzianka dla chłopców bardzo wyróżnionych (wzrost 1,75), dziewczęcych fartuszków nie było wcale. Nie było też spodenek gimnastycznych i koszulek, nie było stosownego obuwia. Nie brakowało za to granatowych spódniczek, spodni, białych bluzek i koszul (ale tylko w małych rozmiarach). W DT „Centrum” też były tylko spódniczki, spodnie i białe bluzki. Ani fartuszków, ani wdzianek szkolnych, ani obuwia, na pocieszenie — były granatowe bawełniane spodenki gimnastyczne.

W „Odzieżowcu” podobnie. Daboby się jedynie skompletować ubiór galowy. To samo w „Podlotku” przy al. Wojska Polskiego, gdzie zauważyliśmy jednak dziewczęce fartuszki (duże rozmiary).

Tymczasem rodzice poszukują najbardziej wdzianek i fartuszków. Tego przecież nie da się nieczym zastąpić, odkąd ujednolicono te stroje. Producentom ich, jedynym zresztą w kraju, są Zakłady Przemysłu Dzwierskiego „Luxpol” w Stargardzie. Produkcja ich jednak stanowczo za mało. W tym roku naszym województwu przydzielono (ten towar nadal dzieli się centralnie) połowę tego, co otrzymaliśmy w ubiegłym roku. Tak więc przynależą nam (w rozdzielniku) 8,3 tys. fartuszków i 9 tys. wdzianek, z czego do tychczas przyjęto faktycznie, a nie na papierze, 6 tys. fartuszków i 3,4 tys. wdzianek. Reszta, zgodnie z ustaleniami, ma być realizowana do końca bieżącego roku.

Niedawno przedstawiciele WPHW byli w „Luxpolu” i wybiłali przyspieszenie dostaw. W rezultacie wczoraj nadeszła kolejna partia 1600 fartuszków i 1050 wdzianek. W sklepach znajdzie się to w przyszłym tygodniu. Zapewne długo tam miejsca nie zagrzeją i przed pierwszym dzwonkiem fartuszków może zabraknąć.

Powinny za to pojawić się koszulki bawełniane (niezbędne na lekcje wychowania fizycznego). Wiele zakładów produkujących je przystępuje teraz do pracy po przerwie urlopowej, więc dostawy spodziewane są w pierwszych dniach września. Ze spodenkami zaś nadal chyba będzie kłopot. Najbardziej poszukiwane produkuje też „Luxpol”.

Dostawy trafiają najczęściej do sklepu firmowego przy ul. Bogusława. Przedwczoraj właśnie otrzymano tam 2 tys. sztuk spodenek. Starczyło na kilka godzin handlowania.

W tej sytuacji jedynym wyjściem są chyba giełdy rzeczy używanych. Dzieci przecież szybko rosną i wielu ubiorów nie zdąży nawet zniszczyć. Apelujemy więc do domów kultury i innych placówek, które mają już spore doświadczenia w organizowaniu giełd, o przygotowanie podobnych imprez, ukierunkowanych jednak na wymianę czy sprzedaż używanych ubiorów szkolnych. (mg)

Schną sosny

WIELE drzew i krzewów w mieście choruje. Powodem tego stanu są szkodniki, grzyby, susza oraz nadmiar w atmosferze dwutlenku węgla i związków siarki. Lasy sosnowe porażone są np. martwicą. Drzewa to znośzą dawkę związków siarki 30-krotnie mniejszą niż człowiek. Schną więc gdy ta norma zostaje przekroczona. (d)

Znaleziono

W TRAMWAJU nr 7 znaleziono parasole. Zgubie odbrać można przy ul. Jasnej 42/12. Na ul. Ku Słońcu znaleziono portfel z pieniędzmi. Wiadomość ul. Łanowej 14 w godz. 17-18. 31 lipca znaleziono na Niebuszewie rower. Wiadomość tel. 224-261 po 16.

W redakcji „Kuriera” w pokoju nr 66 są do odebrania okulary znalezione w parku Żeromskiego oraz dokumenty Wiesława Karolaka, Bogusława Serwickiego, Mariana Siępnia, Andrzeja Michałowa, Bogusława Lesińskiego, Bogusława Wojciechowskiego i Zdzisława Małyszki.

Na ul. Kołłątaja znaleziono 9 km. plawacz. Wiadomość tel. 225-592 w godz. 8-12. 31 lipca przybił się do rudy pokładowej. Wiadomość ul. Jana Kazimierza 36.

Na os. Książąt Pomorskich

Płać zastaw — a z butelkami do domu!

PRZY ul. Książąt Aany na os. Książąt Pomorskich funkcjonuje sklepik spożywczy. Klienci mają w nim jednak ostatnio scysze z personelem. Oto nie przyjmują się w tej placówce (nawet na wymianę) butelki po mleku i smietanie. Jeśli więc ktoś zaopatrzy się w mleczne produkty, musi zapłacić za butelkę, a swoją, którą przyniósł, zanieść do domu.

Wersal to nie jest, a na skandal, jak najbardziej wygląda. Policmy ów sklepik uważa PSS „Społem”. (d)

W Jasienicy

Brak napojów chłodzących

W JEDNYM z listów poproszono nas do odwiedzenia sklepu GS w Jasienicy, w którym strasza pustkę polki, brakuje napojów chłodzących i mieszkańcy muszą jeździć po zakupy do Polca.

Pojechaliśmy. W jednym małym sklepiku CZSR, akurat zamkniętym w tym dniu, nie zauważyliśmy przez okno skrzynek z napojami. W drugim, nowym sklepie także ich nie było, natomiast zaopatrzenie w inne towary wydawało się nam „na oko” znośne. Jako że na razie sytuacja z tymi wszędzie nie jest najlepsza. Przypomnamy tylko kierowcom placówek o napojach, a nie jeszcze nie można ich kupić w Jasienicy. Mamy upały, dni i nie każdy ma ochotę i czas jeździć po pepsi do Polca. (b)

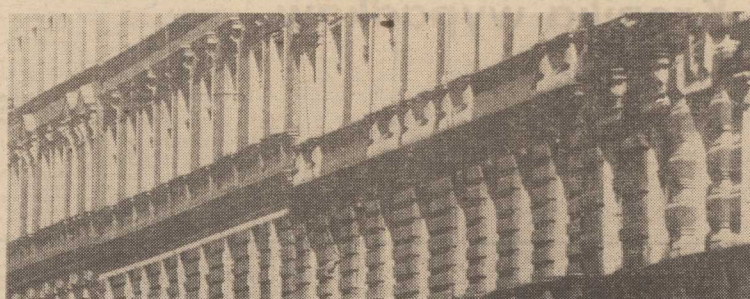
Kwiaciarnia co krok...

PRZY al. Wyzwolenia (między „Modą Polską” a „Orientem”) wyrasta pawilon handlowy. Jeśli tempo robót utrzyma się na dotychczasowym poziomie, to budowa ukończona zostanie jeszcze w tym roku. Z inicjatywy prywatnej przybędzie miastu nowy sklep przemysłowy (z konfekcją dziecięcą) i kwiaciarnia. To już piąty punkt sprzedaży kwiatów w promieniu 200 metrów. Nie za wiele tego szczęścia? (je)

Ul. Kosynierów — zatarasowana

W DĄBIU na os. Małowym jest ul. Kosynierów. Od kilku tygodni nie ma na nią dojazdu ani z jednej, ani z drugiej strony. Przecież, owszem, można, bo nie szadły deszcze. Nadejda jednak szarugi, brzeba będzie dowioz opal, ziemiaki na zimę. Którdy? Budowlani zniszczyli drogę.

Mieszkańcy ul. Kosynierów są rozgoryczeni. Budowlani jak zapędzi się w stawianie Małowego, że zapomnieli o tych, którzy tu już żyją. Sądzimy, że po lekture tej notatki przypomną sobie o tym. (d)



Urok szczecińskiej secesji...

Foto: Z. Jodkowski